



21. FINAŁ
**DWUMETROWY BISKOPIKT
DO LICYTACJI**

► s. 10

JAROCIN
**NIE MA KTO ZROBIĆ
FESTIWALU**

► s. 14



**BISKUP KOŁĘDOWAŁ W JAROCINIE
FRANCISZKANIE
WYPRZEDZILI WŁADZE**

► s. 3m



GAZETA

Jarocińska

**BEZBOLESNE
I NIESZKODLIWE
BADANIA
KRĘGOSŁUPA I STÓP**

szczegóły na str. 14

Nr 2 (1161) 11 stycznia 2013

ISSN 1230-851X

Nr indeksu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

DWIE OSOBY ZGINĘŁY, DWIE SĄ W SZPITALU

Tajemnicza śmierć na torach

► 20-latek zginął, a dwóch mężczyzn zostało rannych w wypadku kolejowym. Do zdarzenia doszło w środę, 8 stycznia w Jarocinie. Cztery dni później, w Witaszycach pod kołami pociągu zginęła 33-letnia kobieta.



JAROCIN ► CZY TO BYŁ WYPADEK, SAMOBÓJSTWO CZY NIEBEZPIECZNA ZABAWA? ► s. 3

Fot. Bartek Nawrocki

► **NOWE MIASTO**

**O gwałceniu
mieszkańca
bloków w Kłęce**

► s. 11

► **ŻERKÓW**

**466 HEKTARÓW
DO WZIĘCIA**

► s. 7

► **JARACZEWO**

**Sołtys nazwał
radnych
sprzedawczykami**

► s. 6

► **SPORT**

**JAROTA
ZNÓW
BEZ TRENERA**

► s. 14

► **Z POLICJI**

**Bracia
bili i kopali**

► s. 4

Festiwal niekompetencji i braku odpowiedzialności

Deklaracje o tym, że nowy burmistrz Jarocina rozpocznie przygotowania do nowej edycji festiwalu w chwili, gdy będą brzmiały jeszcze ostatnie taktę występu „Kultu”, okazały się czczą gadaniną. Z braku lepszego pomysłu, na organizację tegorocznej imprezy ogłoszono przetarg, który jak wiadomo, okazał się niewypałem. Zgłosiła się tylko produkująca festiwal w ostatnich latach Agencja „Go Ahead” z Poznania, z ceną o 200 000 złotych wyższą, niż podano w ogłoszeniu przetargowym.

Burmistrz ma dwa wyjścia - oba kiepskie. Albo zgodzi się na ofertę pana Minty, co pokazuje, że poznański menadżer jest wytrawnym graczem w tym biznesie, albo ją z pogardą odrzuci, pozostając na lodzie i wpisując się w nową świecą jarocińską tradycję organizowania imprezy na ostatnią chwilę. Żeby nikt nie miał wątpliwości, burmistrz będzie i tak skazany na tę samą poznańską agencję. Myślę jednak, że wtedy przyjdzie zapłacić jeszcze więcej, bo przecież nikt inny z branży



nie rzuci się na tę głęboką wodę na trzy miesiące przed terminem. Na dodatek, wieść niesie, że „Go Ahead” ma już na lipiec zabukowane festiwalowe zespoły i nikt inny ich nie dostanie, no chyba, że za jeszcze większe pieniądze z dużą chwałą dla kieszeni pana Łukasza Minty, który za ten świetny manewr może zostać obwołany biznesmenem roku.

Uważałem, że wyznaczając w 2011 roku nieodświadczonego młokosa do negocjacji umowy z organizatorem festiwalu, ówczesny burmistrz przekroczył wszystkie granice. Okazało się, że może być jeszcze gorzej. Piszę te słowa z przykrością, ale niestety historia się powtarza od lat, mimo stałych deklaracji osób odpowiedzialnych, że za rok już będzie inaczej. Nie sposób spokojnie patrzeć na te systematycznie powtarzane deklaracje bez pokrycia. Nawet, jeśli w tym roku sprawdzi się pogłoska, że sprawa nie jest taka jednoznaczna i ma tak zwane drugie dno.

Póki co mamy jedynie festiwal... niekompetencji i braku odpowiedzialności.

PIOTR PIOTROWICZ

KOMENTARZE

Jedna za droga oferta na festiwal

darkrabbīt: Co roku podobny problem, zaczyna się to nudne robić. Wybierzcie w końcu kompetentnych ludzi do gminy, bo w końcu nawet stare brudasy przestaną do was przyjeżdżać. A fest albo zrobi Go Ahead, albo nikt, więc nie wiem po co to całe pitu pitu.

aureli: młody oplony nawet się dogadał a teraz co?? niby ludzie z doświadczeniem a nawet nie wiadomo kto zorganizuje największą imprezę w jarocinie

głós: z tego co pamiętam to obecne władze deklarowały że umowa będzie podpisana we wrześniu a mamy styczeń i nie wiadomo kto zorganizuje takie widze że super kompetentne osoby zajmują się w tym roku festiwalem

PO WON!: Jesteście super! Jak tak dalej bedziecie nic nie robić to tu już nic nie będzie! Powinniscie dostać medal dla największych nieudaczników!

Zachowano oryginalną pisownię

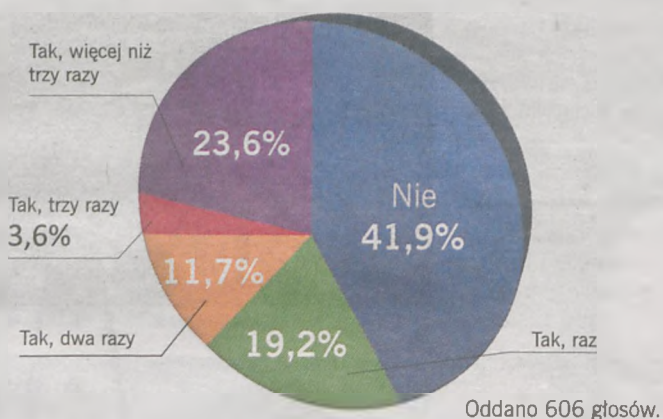
WIĘCEJ

o przetargu na organizację Jarocin Festiwal 2013 na str. 14

SONDA

Ponad połowa co najmniej raz pomogła

Czy w ciągu ostatnich 12 miesięcy wzięłeś/ wzięłaś udział w jakiejś akcji charytatywnej?



Obiektywnie



Grudniowa sesja Rady Miejskiej w Jarocinie. Adam Pawlicki, były burmistrz Jarocina, z widowni przysłuchuje się dyskusji nad budżetem na 2013 rok. Czyżby budował zaplecze przed kolejnymi wyborami samorządowymi? Jak na zdjęciu widać, wolnych miejsc jest sporo.

LIST

Nawiązując do publikacji w „Gazecie Jarocińskiej” z 14 grudnia informuję, że rozmowy telefoniczne ze starostą w sprawie wjazdu do garaży przy ul. Powstańców Wielkopolskich nie dały rezultatu i zakończyły się rzucaniem słuchawki telefonu przez pana starostę. W tej sytuacji postanowiłem wystosować pismo do starosty, które przekazuje do redakcji „Gazety Jarocińskiej”.

Nawiązując do rozmowy telefonicznej z 18 grudnia pozwolę sobie zaznaczyć, że:

Rzucanie słuchawką podczas rozmowy i przeprowadzanie jej w ten sposób jest bardzo dalekie od elementarnych zasad dobrego wychowania. Świadczy ponadto o braku rzeczowych argumentów (że nie użyję mocniejszych określeń).

Wjazd do garaży był w całej długości (od drogi do bramy) utwardzony tłucznem, kilkakrotnie uzupełnianym w czasie użytkowania garaży (15 lat). Wjazd ten został przez wykonawcę budowy wiaduktów całkowicie zniszczony przejazdami ciężkiego sprzętu (koparki, wywrotki), a odbudowano jedynie około 1/3 długości wjazdu i zakończono poprzecznym krawężnikiem. Na pozostałych 2/3 długości wjazdu pozostawiono rozjeżdżone błoto i ślady opon sprzętu budowlanego. Kodeks cywilny stanowi, że elementy uszkodzone czy zniszczone podczas budowy należy doprowadzić do stanu poprzedniego i Pański upór nie ma tu znaczenia. Jeśli zarząd powiatu jako inwestor nie potrafi wygzekwować od wykonawcy naprawy zniszczonego wjazdu, będzie musiał zrobić to własnymi siłami, a właściciele garaży użyją wszelkich możliwych środków i sposobów, aby do tego doprowadzić.

Informacje udzielone dziennikarce „Gazety Jarocińskiej” przez pańskiego podwładnego Wiesława Ratajczaka o rzekomym wysypaniu tłucznia nie mają nic wspólnego ze stanem faktycznym - są kłamstwem. Za poprzecznym krawężnikiem nie ma żadnego tłucznia, jedynie błoto.

Na koniec przypomnę panu, że urzędnik (każdego szczebla) jest dla interesanta, gdyż żyje z naszych podatków i nie powinien o tym zapominać.

Jacek Grzesiak

1 ze 126 właścicieli garaży przy ul. Powstańców Wielkopolskich w Jarocinie

PLOTKI

TAKA PYCHA!

Na sesjach i komisjach w Nowym Mieście radni, sołtysi i goście zjadają się podawanymi na stół ciastkami. Niektórym radnym smakują one szczególnie...



PAN WINCENTY DO KLĘKI

Kiedy na posiedzeniu komisji radni zastanawiali się, dlaczego w blokach w Klęce nie powstaje wspólnota mieszkaniowa i dlaczego nikt się tym nie chce zająć, przewodniczący rady Janusz Janicki stwierdził: - Jest jedno rozwiązanie - pana Wincentego do Klęki! (Wincentego Pawelczyka - radnego, sołtysa i społecznika z Chocicz).

▶ TRZECH MŁODYCH MĘŻCZYZN WPADŁO POD POCIĄG. JEDEN ZGINĄŁ

Tajemnicza śmierć na torach

► Pociąg towarowy potrafił trzech młodych mężczyzn. 20-latek zginął na miejscu. Jego koledzy z urazami głowy trafili do szpitala. Jeden z nich wciąż przebywa na oddziale intensywnej opieki. Śledztwo prokuratury ma dać odpowiedź, czy był to wypadek, samobójcza próba, czy tragiczny finał niebezpiecznej zabawy na torach.

Mężczyźni wpadli pod pociąg w środę wieczorem na tzw. szlaku gnieźnieńskim między ulicami Słoneczną i Kwiatową w Jarocinie. Całą trójkę potrafił wolno jadący skład z pustymi wagonami do przewozu sody. Jak ustalono na miejscu - lokomotywa bokiem wciągnęła pod koła 20-latek z gminy Jarocin. Mężczyzna zginął na miejscu. Jego dwaj koledzy, jarociniacy w wieku 19 i 22 lata zostali przewiezieni karetkami pogotowia do szpitala. - Trafili do nas z urazami głowy i wstrząśnieniem mózgu. Przy przyjmowaniu na oddział chirurgiczny byli przytomni. Stan jednego z nich po kilku godzinach pogorszył się i przebywa na oddziale intensywnej terapii - mówi Tomasz Rymer, kierownik jarocińskiego szpitala.

Jak i dlaczego młodzi mężczyźni znaleźli się na torach? Próbuje to ustalić prokuratura i policja, które na temat okoliczności zdarzenia udzielają szczątkowych informacji. Jedna z przyjętych wersji mówi, że poszkodowani próbowali przejść w miejscu niedozwolonym. - Tutaj jest takie dzikie przejście przez tory, wszyscy sobie tutaj skracają drogę i im się nie udało - mówi kobieta mieszkająca na przyległym osiedlu. - Nie słyszałam nawet, żeby pociąg trąbił. Jednak mężczyźni wpadli pod skład kilkadziesiąt metrów przed nielegalnym przejściem. To pośrednio uwiarygodnia drugą hipotezę, że poszkodowani mogli wejść na tory dla zabawy. - Z relacji masywnisty wynika, że zataczali się, a nawet przewracali na torach - mówi jeden z pracowników kolei.

- Zebrane materiały wskazują, że mężczyźni byli w stanie nietrzeźwości - informuje Janusz Walczak, zastępca prokuratora okręgowego w Ostrowie Wielkopolskim.

Ostatecznie zawartość alkoholu w organizmie będzie można określić, kiedy znane będą wyniki analizy laboratoryjnej krwi pobranej w czasie sekcji zwłok nieżyjącego 20-latka, jak i od hospitalizowanych mężczyzn. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że badania moczu u dwóch ostatnich nie wykazały w ich organizmach środków odurzających.

Wypadek wywołał burzę komentarzy i dywagacji. „To była próba samobójstwa w tym tylko jedna udana. (...) Jeden z tych chłopaków wstawił film na fb pt. Wszystko się kiedyś kończy... rankiem tego dnia, wieczorem doszło do wypadku... W filmiku pokazana jest poprzez zdjęcia właśnie przyjaźń całej Trójki” - pisze na portalu jarocinska.pl internauta przedstawiający się jako „niunia 22”.

Hipotezę samobójstwa rozważa prokuratura. Nieoficjalnie wiadomo, że śledczy nie znaleźli dowodów na to, że mężczyźni bawili się na torach, sprawdzając, który z nich, jako ostatni odskoczy przed nadjeżdżającym pociągiem. - Nie wiem, skąd są takie informacje. Może takie plotki krążą, ale nie są one przez nas potwierdzone - odpowiada st. sierż. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Ustalenia odnośnie przyczyn wypadku kontynuują policja i prokuratura.

(era, nba)



20-latek zginął pod kołami pociągu



Tragedia ściągnęła na miejsce mieszkańców miasta



W akcji ratunkowej na torach uczestniczyli strażacy i pogotowie. Dwóch mężczyzn trafiło do szpitala

2
godzinytrwały
działania służb
na miejscu
wypadku

▶ W akcji wzięli udział:

14
6

strażaków

ratowników medycznych

8
7

policjantów

osób z innych służb

JACEK FURMANKIEWICZ

komendant Straży Ochrony Kolei w Jarocinie

Będziemy starali się zaradzić, aby ludzie nie chodzili po torach w niedozwolonych miejscach. W okolicy tzw. dzikich przejść skierujemy patrole. Pojawiają się one w miejscu, gdzie doszło do wypadku.

▶ JAROCIN

Pracownica JFPK będzie tańsza od JFPK

Gmina Jarocin zrezygnowała z przetargowych usług Jarocińskiego Funduszu Poręczeń Kredytowych. Zamiast zewnętrznej obsługi władze miasta zdecydowały zatrudnić dodatkowego urzędnika. Burmistrz ogłosił konkurs, który wygrała Magdalena Kaniewska, specjalistka od zamówień publicznych w JFPK.

Na konkurs zgłosiło się 5 kandydatów. Odpowiedzialny za gospodarkę wiceburmistrz Mikołaj Kostka cieszył, że będzie w czym wybierać. Po otwarciu ofert okazało się, że czworo pretendentów nie ma wymaganych kwalifikacji. Ostatecznie komisja rozmawiała tylko z Magdaleną Kaniewską. „W trakcie rozmowy kwalifikacyjnej wykazała się wysokim poziomem

wiedzy z zakresu zamówień publicznych oraz pozyskiwania środków unijnych - napisał w uzasadnieniu wyboru burmistrz Stanisław Martuzalski. „Jednocześnie posiada praktyczną znajomość zagadnień realizowanych na ww. stanowisku.”

Konkurs ogłoszono, bo według władz miasta zatrudnienie dodatkowego urzędnika będzie tańsze (teraz gmina w skali miesiąca płaciła JFPK kilkanaście tysięcy złotych). Dodatkowo zdaniem wiceburmistrza Kostki, da większą kontrolę na przetargami. Zamówienia publiczne organizowane przez spółkę budziły wiele zastrzeżeń i kontrowersji między innymi ze strony Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Jarocinie. Wiele postępowań prześwietlała proku-

ratura, choć nigdy nie zakończyły się śledztwem. - To bardzo dobry pomysł - podsumowała szefowa komisji kontrolnej Bronisława Włodarczyk, kiedy burmistrz publicznie ogłosił, że przetargi wracają do gminy.

Tymczasem Magdalena Kaniewska cały czas pracuje jako Specjalista ds. Zamówień Publicznych i Pozyskiwania Środków Zewnętrznych właśnie w spółce JFPK. - To nie ma żadnego znaczenia, bo uważam, że pani Kaniewska jest merytorycznie przygotowana do przejścia tych obowiązków - tłumaczy Kostka.

Nowe stanowisko do spraw zamówień publicznych ma zacząć funkcjonować w magistracie od początku lutego.

(nba)

OGŁOSZENIE



CECH RZEMIOŚŁ RÓŻNYCH W JAROCINIE
ORAZ
URZĄD SKARBOWY
zaprasza

rzemieślników - członków cechu
oraz przedsiębiorców nie zrzeszonych
na spotkanie informacyjne
w dniu 14.01.2013 r. (poniedziałek) godz. 15.00,
obejmujące następujące zagadnienia:

1. Zmiany w przepisach dotyczących zwolnień z obowiązku prowadzenia ewidencji przy zastosowaniu kas rejestrujących w latach 2013-2014
- zwolnienia przedmiotowe
- zwolnienia podmiotowe
- zwolnienia podmiotowo-przedmiotowe
- utrata prawa do zwolnienia podmiotowego albo podmiotowo-przedmiotowego
2. Obowiązki płatników podatku dochodowego od osób fizycznych.
3. Główne kierunki kontroli w 2013 r.
4. Podstawowe zmiany dotyczące podatku VAT w 2013 r.
5. Odpowiedzialność karna w związku z naruszeniem przepisów praw podatkowego.

Miejsce spotkania: sala Cechu Rzemiosł Różnych w Jarocinie, wejście od ul. Barwickiego. Informacja telefoniczna pod nr tel. (62) 747-23-22.

Od osób niezrzeszonych w cechu wymagane jest osobiste potwierdzenie udziału w biurze cechu, ul. Wrocławskiej nr 12, w terminie do dnia 10.01.2013 r.

Potwierdź swoje kwalifikacje egzaminem mistrzowskim lub czeladniczym, uzyskaj uprawnienia pedagogiczne, zostań zakładem pracy kształcącym uczniów szkoły zawodowej.

WIEŚCI
KRYMINALNE

Jechał po pijaku i z sądowym zakazem

➤ 1,2 promila alkoholu miał w organizmie Dariusz S. z gminy Jarocin. Kierowcę peugeota 309 zatrzymano 5 stycznia na ul. Wąskiej w Cielczy. Mężczyzna złamał również sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Kierował wbrew zakazowi

➤ 28 grudnia na ul. Świętego Ducha w Jarocinie skontrolowano Ryszarda R. z gm. Kotlin. Kierowca volkswagena golfa złamał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Kradzież rozruszników i krutek ściekowych

➤ 2 stycznia z terenu RSP w Roszkowie skradziono rozruszniki, węże i olej napędowy.

Tego samego dnia zniknęły kratki ściekowe z ul. Cmentarnej w Żerkowie. Straty w wysokości 600 zł poniósł Urząd Miasta i Gminy w Żerkowie.

Dachowanie na krajowej „11”

➤ Do zdarzenia doszło w sylwestra wieczorem. Na krajowej „11” w Kotlinie dachował opel astra. Dwie osoby przewieziono do szpitala w Jarocinie. Doznały niegroźnych obrażeń ciała. Kierujący autem był trzeźwy.

Niszczył opła, bo był pijany

➤ 2,5 promila miał w organizmie Paweł K. z gm. Jarocin, kiedy niszczył opła corse zaparkowanego przy markecie Netto w Jarocinie.

W sobotę wieczorem 29 grudnia policjanci otrzymali zgłoszenie, że na parkingu przy Netto mężczyzna niszczy samochód. Kiedy funkcjonariusze udali się na miejsce, przy opła corsie zastali 24-latkę z gminy Jarocin. - Mężczyzna uszkodził uszczelkę od szyby i porysował przednie drzwi pojazdu - relacjonuje st. sierż. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

W organizmie Pawła K. stwierdzono 2,5 promila alkoholu. Kiedy wytrzeźwiał, usłyszał zarzut uszkodzenia mienia. Przyznał się do winy. Podczas przesłuchania tłumaczył, że po pijaku ma skłonność do niszczenia.

(era)

Pożar w Boguszynie

3 zastępy straży pożarnej gasiły w środę pożar budynku gospodarczego w Boguszynie. Spaliła się drewniana konstrukcja dachu i składowane wewnątrz deski. Przyczyną zdarzenia było zaproszenie ognia przez osoby nieznane. Straty oszacowano na 5 tys. zł. Druhowie z Klęki i Nowego Miasta zmagali się z płomieniami blisko 3 godziny.

(era)

▶ WYMUSIŁ PIERWSZEŃSTWO. TRZY OSOBY W SZPITALU

Trzy osoby trafiły do szpitala po zderzeniu dwóch auta osobowych w Jaraczewie



Fot. RP RSP w Jarocinie

Wypadek wydarzył się w niedzielę na skrzyżowaniu krajowej „12” z drogą na Łukaszewo. - Kierujący BMW wymusił pierwszeństwo na jadącym prawidłowo 70-letnim kierowcy opła i doprowadził do zderzenia obu pojazdów - opisuje st. sierż. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Prawa strona opła była dość mocno pokiereszowana. Aby uwolnić z niego podróżujących, strażacy musieli użyć sprzętu hydraulicznego. - Poszkodowanym założono kołnierze ortopedyczne i ewakuowano na noszach. Kierowcy pojazdu podano tlen - relacjonuje mł. bryg. Robert Kaczmarek, rzecznik prasowy Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie.

Do szpitala trafiły trzy osoby jadące oplem w wieku 70, 67, i 46 lat. Poszkodowani są mieszkańcami Jarocina. Kierowca BMW po udzieleniu mu doraźnej pomocy medycznej, nie zgodził się na hospitalizację. Na miejscu zdarzenia pracowali policja, straż pożarna i pogotowie ratunkowe.

(era)

Rowerzysta musiał uciekać przed ciężarówką

20-letni rowerzysta trafił do szpitala po wypadku na krajowej „11” w Kotlinie.

Do zdarzenia doszło w czwartek około 14.30. - Kierowca jadący samochodem ciężarowym podczas wyprzedzania ciągnika rolniczego zmusił rowerzystę do zjazdu na pobocze. Podczas tego manewru cyklista przewrócił się i doznał złamania

lewej kości podudzia oraz ogólnych potłuczeń ciała - informuje st. sierż. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. 20-latek z gminy Dobrzyca trafił do szpitala.

Policja poszukuje kierowcy ciężarówki, który oddalił się z miejsca zdarzenia.

(era)



▶ 21-LATEK Z JAROCINA ODPOWIE ZA ZŁAMANIE NOSA

Pobicie w pubie

Złamanym nosem zakończyła się zabawa dla 23-latkę w jednym z jarocińskich pubów w Jarocinie. 21-letni napastnik uciekł ochronie lokalu przed przyjazdem policji.

Jarocinianin bawił się w ostatnią niedzielę minionego roku w pubie przy ul. Wyszyńskiego. Poprosił jednego z gości lokalu, aby zwolnił miejsce przy zajmowanym przez niego stoliku. Po tych słowach 23-latek został uderzony kilkakrotnie w głowę przez nieznanego mu mężczyznę. - Ciosy były tak silne, że pokrzywdzony trafił do szpitala ze złamanymi kośćmi nosowymi - relacjonuje st. sierż. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Poszkodowany zawiadomił policję. Funkcjonariusze szybko ustalili napastnika, którym okazał się 21-latek z Jarocina. Mężczyzna usłyszał zarzut pobicia. Przyznał się do winy. Był

już notowany za podobne przestępstwo.

Po opublikowaniu tej informacji na portalu www.jarocinska.pl rozgorzała dyskusja na temat lokalu i przebiegu zdarzenia. „Miałem okazję widzieć całą akcję i facet, który jest „poszkodowany” sam zaczął całą aferę i pierwszy uderzył

tego, który złamał mu nos. Wcale nie dziwię się, że mu oddał, sam bym tak zrobił” - napisał internauta.

Z relacją przekazaną przez policję odnośnie przebiegu zdarzenia nie zgadzają się pracownicy klubu. - Nie jesteśmy mordownią. To nie osoba poszkodowana, tylko na-

sza menadżerka, która też w komentarzach zostaje oczerniona, zawiadomiła policję - informuje Paulina Pilarczyk z Klubu Piwnica. Zaznacza, że z obsługi nikt nie widział samego zajścia, bo trudno w tłumie bawiących się „wypatrzeć osobę, która nagle kogoś uderza”. - Natychmiast została wezwana policja. Nasi ochroniarze przytrzymali sprawcę. Ale ostatecznie skończyło się tak, że ta osoba na wieść, że zbliża się policja, uciekła - opisuje kobieta. Podkreśla, że w tym czasie ochroniarz musiał jeszcze interweniować w innej kryzysowej sytuacji, a napastnik wykorzystał moment i zbiegł. - Klub udostępnił policji nagrania z monitoringu i przyczyniliśmy się do tego, że sprawca został ujęty - akcentuje Pilarczyk. Tłumaczy, że właściciel lokalu i pracownicy bardzo starają się, aby gościom lokalu zapewnić maksymalne bezpieczeństwo.

(era)



Fot. KPP w Jarocinie

Bracia bili i kopali

Dwaj bracia pobili i skopali w Nowy Rok nieznanego im mężczyznę. Poszkodowany 31-latek trafił do szpitala.

Policja otrzymała informację o zdarzeniu dopiero dwa dni później. Szpital zgłosił komendzie, że 1 stycznia trafił do nich pobity pacjent. Kryminalni ustalili, że 31-letni mieszkaniec Jarocina „dostał” przed lokalem na ul. Śródmiejskiej w Jarocinie. - Napastnicy uderzali go pięściami po głowie, a następnie kopali - relacjonuje st. sierż. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

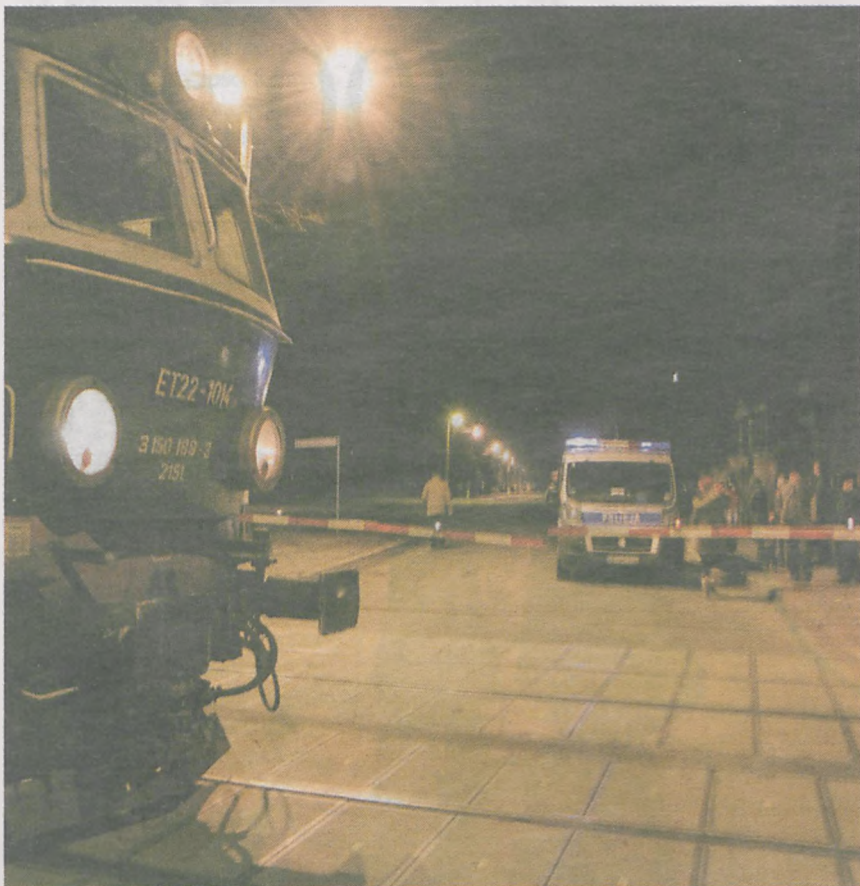
Sledczy szybko znaleźli sprawców pobicia. Okazali się nimi dwaj bracia. Jednego z napastników policjanci zatrzymali już 3 stycznia, a drugi wpadł następnego dnia. Bracia nie przyznali się do pobicia, za które grozi im do 3 lat więzienia. Zastosowano wobec nich dozór policyjny.

(era)

► WITASZYCE

Kobieta zginęła pod kołami pociągu

► 33-letnia kobieta zginęła pod kołami pociągu w Witaszycach. Prokuratura ustaliła, że ofiara przed zdarzeniem spożywała alkohol.



- Nic niepokojącego nie widziałem. Jedynie, jak jechał pociąg, usłyszałem takie głuche uderzenie i momentalnie lokomotywa zaczęła stawać. Jeszcze nie wiedziałem, co się stało - mówi zwrotniczy ze stacji PKP w Witaszycach.

Policję o potrąceniu na stacji PKP w Witaszycach poinformował dyżurny ruchu. Tragedia rozegrała się w sobotę wieczorem na pierwszym peronie dworca kolejowego w Witaszycach. - Ofiarą okazała się 33-letnia kobieta, mieszkanka Witaszyc, która z nieustalonych przyczyn wtargnęła na tory i została potrącona przez pociąg towarowy jadący do Odry Dolnej - informuje st. sierż. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Policja i prokuratura ustalają, czy był to nieszczęśliwy wypadek, czy samobójstwo. - Prawdopodobna jest hipoteza, że do zdarzenia doszło w następstwie zamachu samobójczego - mówi Janusz Walczak, zastępca prokuratora okręgowego w Ostrowie Wielkopolskim. Prokuratura w Jarocinie zebrała

materiały świadczące o tym, że kobieta przed wypadkiem spożywała alkohol, po czym opuściła miejsce zamieszkania.

W Witaszycach prawie wszyscy rozmawiają o tragedii. Współczują jej czwórce nieletnich dzieci. Najmłodsze ma dwa lata. Kobieta wraz z konkubentem zamieszkiwała w jednym z lokali budynku zwanego hotelem. - Może się zalamła. Teraz o to jest bardzo łatwo. Zabrali jej czwórkę dzieci, ale to była jej wina - wyrokuje jedna z kobiet, którą spotykamy w miejscowym sklepie. 33-latką nie pracowała zawodowo. Korzystała ze wsparcia opieki społecznej. - Z naszej strony robiliśmy wszystko, co było możliwe do zrobienia - mówi Ewa Kunz, dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jarocinie. Zasłaniając się tajemnicą służbową, nie chce udzielać informacji.

„Gazecie” udało się potwierdzić, że kobieta od kilku lat nadużywała alkoholu. Z powodu uzależnienia i zaniedbań wychowawczych odebrano jej dzie-

ci na początku ubiegłego roku. Na wiosnę prokuratora 33-latkę oraz jej partnerowi ograniczono władzę rodzicielską. Decyzją sądu rodzinnego dzieci umieszczono w Domu Dziecka w Górze. - Została otoczona wsparciem, odbyła leczenie odwykowe, odwiedzała dzieci w domu dziecka. Miała możliwość odseparowania się od partnera, przez którego, jak twierdziła sięgała po alkohol. Umożliwiono jej zamieszkanie w Ośrodku Interwencji Kryzysowej. Korzystała z zaplanowanej pomocy, ale nie wyglądało to na tyle dobrze, aby dzieci mogły do niej wrócić - dowiedzieliśmy się w jednej z instytucji, która zna sytuację nieżyjącej kobiety.

W rodzinne 33-latkę od czasu do czasu interweniowała policja. Ostatnia - feralnego dnia. - Policję wzywał partner kobiety, która zginęła. Kiedy funkcjonariusze dotarli na miejsce, nie było jej w domu - mówi st. sierż. Agnieszka Zaworska. Sobotnie zdarzenie było już drugim śmiertelnym wypadkiem na torach w ciągu w minionego tygodnia. (era)

► KOTLIN

Oskarżony: Nie wyprzedzałem Świadek: Wyprzedzał na łuku drogi

► 34-letni Przemysław Z. z Pleszewa nie przyznaje się do spowodowania śmiertelnego wypadku. W sądzie zasłaniał się utratą pamięci i odpowiadał tylko na pytania obrońcy.

34-latek stanął przed sądem oskarżony o spowodowanie wypadku w kwietniu ubiegłego roku, do którego doszło na krajowej „11” w Kotlinie. Życie stracił w nim 65-letni mieszkaniec Jarocina. Prokuratura zarzuciła pleszewianinowi „umyślne naruszenie zasad w ruchu drogowym”. Według śledczych miał jechać mercedesem sprinterem z nadmierną prędkością, nie stosować się do istniejącego ograniczenia prędkości do 70 km/h. Wyprzedzając wbrew zakazowi doprowadził do zderzenia z fordem escortem. Jego kierowca zginął na miejscu.

Mężczyzna nie przyznał się do winy, a na rozprawie jego adwokat zaznaczył, że oskarżony będzie odpowiadał tylko na pytania obrońcy. W postępowaniu przygotowawczym Przemysław Z. zeznał, że ma amnezję powypadkową. Na pytanie obrońcy stwierdził, że wróciła mu częściowo pamięć. Zaznaczył, że nie pamięta wszystkich okoliczności towarzyszących wypadkowi.

- Czy bezpośrednio przed wypadkiem wyprzedzał pan jadący pojazd? - pytał oskarżonego jego adwokat Jacek Bargiel. - Nie wyprzedzałem - odpowiedział. - Jaki pana zdaniem był powód, że zjechał pan na przeciwny pas ruchu?

- kontynuował obrońca Przemysława Z. - Awaria układu kierowniczego - wyznał oskarżony. W odpowiedzi na kolejne pytanie powiedział, że samochód stracił sterowność. Z jego wyjaśnień wynikało, że do tej pory był karany dwa lub trzy razy, ale wyłącznie za nieznaczne przekroczenia prędkości.

Zgoda odmiennie zdarzenie relacjonował 43-letni świadek z Wyszynowa. - Ja byłem kierowcą pierwszego pojazdu, który najechał na całe zdarzenie (...). Mercedes wyprzedził mnie parę kilometrów wcześniej. (...) Kiedy przejeżdżaliśmy przez Kotlinę, w pewnym momencie zauważyłem, że jego kierowca zaczął na łuku drogi wykonywać manewr wyprzedzania jadącego przed nim samochodu. Potem zobaczyłem, jak tył busa się podnosi - opisywał sądowi mężczyzna. W opinii świadka kierowca mercedesa jechał z prędkością 70/80 km/h.

- Czy zaraz po wypadku, zanim na miejsce przyjechała policja, w kierunku Poznania przejechały jakieś samochody? - pytał prokurator Mieczysław Józwiak. - Dopóki na jezdni leżał kierowca busa (Przemysław Z. po zderzeniu wypadł z pojazdu na jezdnię - przyp. red.), to nie było mowy, aby przejechały jakieś samochody - odpowiedział 43-letni świadek. - Podbiegliśmy do forda, aby

udzielić pomocy jego kierowcy i nie zwracałem uwagi, czy przejechały jakieś pojazdy. Potem, gdy pogotowie zabrało kierowcę busa, jakieś samochody próbowały przejechać.

- A przejechały? - dociekał prokurator. - Nie wiem - stwierdził 43-latek. - Chcę po prostu się dowiedzieć, bo pojawił się świadek, który twierdzi, że przejechał, a składa zupełnie inną relację niż pan - tłumaczył prokurator. - Czy ten manewr, który wykonywał kierowca był bezpieczny? - kontynuował oskarżyciel publiczny. Błyskawicznie na to pytanie zareagował obrońca Przemysława Z. Wniósł o jego uchylenie go, bo jego zdaniem świadek nie jest od oceny sytuacji. Pełnomocnik rodziny tragicznie zmarłego mężczyzny - Przemysław Gulcz - chciał wiedzieć, czy z busem działo się coś dziwnego, zanim doszło do wypadku. 43-latek zeznał, że nie zaszło nic, co zwróciłoby jego szczególną uwagę. Adwokat Bargiel sprzeciwił się, kiedy biegły obecny na sali chciał zadać pytanie zeznającemu mężczyźnie.



Jacek Bargiel oprotował też wniosek Przemysława Gulcza postulujący, aby rekonstrukcji zdarzenia dokonał biegły, który ocenił stan techniczny pojazdu. Dodatkowo adwokat zwrócił się o przeprowadzenie wizji lokalnej i oględzin miejsca zdarzenia.

Sędzia Tomasz Janiec nie przychylił się do wniosków obrońcy oskarżonego. Przemysław Gulcz postulował, aby w nowym wezwaniu dla świadka, który nie przyjechał na ostatnią rozprawę,

była adnotacja, że jedynym usprawiedliwieniem nieobecności na rozprawie sądowej jest zwolnienie potwierdzone przez uprawnionego lekarza sądowego. - Wiemy, że świadek miał problemy ze stawianiem się na policję i chcemy, aby na rozprawę sądową stawiał się jak najszybciej - zaznaczył pełnomocnik rodziny tragicznie zmarłego mężczyzny.

Kolejna rozprawa w lutym.

(era)



INFORMACJE

JAROCIN

Kolejny radca na etacie



Marianna Frąckowiak jest radcą Urzędu Gminy w Jaraczewie i Kotlinie

Urząd Miejski w Jarocinie zatrudni kolejnego radcę prawnego. Konkurs ogłoszony przez gminę wygrała Marianna Frąckowiak.

„Podczas rozmowy kwalifikacyjnej pani Marianna Frąckowiak zaprezentowała się jako osoba komunikatywna z bardzo wysokim poziomem wiedzy z zakresu znajomości przepisów prawa samorządowego, prawa pracy i prawa administracyjnego” - napisał w uzasadnieniu wyboru burmistrz Stanisław Martuzalski. „Kandydatka w najwyższym stopniu spełnia wymagania konieczne i dodatkowe stawiane w ogłoszeniu.”

To kolejny radca prawny zatrudniony na etat w jarocińskim magistracie. Wcześniej, również z konkursu, na identyczne stanowisko zatrudniono Małgorzatę Sikorską.

Do połowy ubiegłego roku obsługą prawną urzędników zajmowały poznańskie kancelarie prawne - między innymi Grzegorza Czerwińskiego i Szymona Muszyńskiego. Magistrat każdorazowo zlecał przygotowanie potrzebnych opinii i wykładni. To spowodowało, że w mieście kilka instytucji i spółek reprezentowała ta sama osoba. - Proszę sobie wyobrazić sytuację, że dochodzi do konfliktu np. urzędu miejskiego ze spółką, która wykonuje dla nas zlecenia, kogo wówczas reprezentowałby prawnik - tłumaczył powód zmian burmistrz Stanisław Martuzalski.

Obrońcy outsourcingu prawnego, który wprowadzono za poprzedniej kadencji, tłumaczyli, że sprawę w takim wypadku rozwiązywała właśnie dywersyfikacja usług prawnych. Ostatecznie miasto rozstało się jednak z zewnętrznymi kancelariami. Teraz władze udowadniają, że będzie to również z korzyścią dla budżetu miasta. Takie podejście krytykują radni opozycyjnej Ziemi Jarocińskiej.

(nba)



Jacek Jędraszczyk, burmistrz Żerkowa (w czasie dyskusji na temat zakupu samochodu dla OSP Dobieszczyzna) „Nie chodzi o to, żeby kupić sobie tabakierkę, kiedy nie masz nosa.”

Ponad 1.500 fanów ma strona „Gazety Jarocińskiej” w portalu społecznościowym Facebook www.facebook.com/GazetaJarocinska. Kobiety stanowią 53% naszych sympatyków. 43 osoby to mieszkańcy Wielkiej Brytanii, a 18 - Niemiec. Ponad 60% fanów stanowią osoby w wieku od 18 do 34 lat. (kg)

Burmistrz Jarocina dał pracownikom urzędu pieniądze na święta

Urzędnik - 70 zł, wiceburmistrz - 700 zł

Burmistrz Stanisław Martuzalski przyznał mniejsze nagrody jarocińskim urzędnikom

Najwyższe kwoty - po 700 zł - dostali przed świętami dyrektorzy wydziałów, a także skarbnik, sekretarz gminy oraz zastępcy burmistrza Hanna Szałkowska i Mikołaj Kostka. Ten ostatni przyznaje, że urzędnicy zasługują na więcej. - Po tylu miesiącach widzę, jak pracują podległe mi wydziały i wiem, że kilka osób jest niedocenionych z różnych względów, przede wszystkim z powodu możliwości finansowych budżetu gminy i w tych kwestiach delikatnie wnioski burmistrzowi składam - tłumaczy wiceburmistrz Kostka. - Natomiast kompleksowa gratyfikacja dla urzędników to jest decyzja burmistrza. Pula przeznaczona na dodatkowe wypłaty dla urzędników była w tym roku mniejsza o 69 tys. zł. Przed rokiem ówczesni sekretarz i skarbnik zainkasowali po 1.500 zł. W tym roku najmniej dostali szeregowi urzędnicy. Część z nich, jak poinformowało Biuro Promocji Gminy Jarocin, dodatkowo do wypłaty otrzymała zaledwie 70 zł.

55.100 zł
wydano na świąteczne nagrody w Urzędzie Miejskim w Jarocinie. W ubiegłym roku na ten cel przeznaczono 115 tys. zł



(nba) Burmistrz Stanisław Martuzalski sięgnął do gminnej kasy i nagrodził swoich zastępców

Czy mieszkańcy Parzęczewa zaskarżą uchwałę o okręgach wyborczych?

Sołtys nazwał radnych sprzedawczykami

- Ja mam pytanie do tych moich radnych - sprzedawczyków. Czy oni nie potrafią bronić swojego? - pytał podczas sesji rady gminy Zbigniew Nowak, sołtys Parzęczewa.

Jaraczewscy radni dokonali już trzeciego podejścia do podziału gminy na jednomandatowe okręgi wyborcze. Za pierwszym razem projekt odrzucił komisarz wyborczy w Kaliszu. Drugą uchwałę oprotowali mieszkańcy Suchorzewka oraz Strzyżewka i Państwowa Komisja Wyborcza wróciła sprawę do

komisarza. Powstał trzeci projekt, który spotkał się z jego akceptacją. Radni przed świętami uchwalili go większością głosów. Jedenastu było za, jeden przeciw, a trzech wstrzymało się od głosu. Taki wynik rozsierdził sołtysa Parzęczewa. W myśl nowej uchwały parzęczewianie będą na wybory jeździć do Cerekwicy Nowej. Zbigniew Nowak zastanawiał się, czy w ogóle wiedzą, gdzie ta miejscowość leży.

- Moi radni mnie sprzedali. Żeby było z Noskowem czy jak, ale nie do

Cerekwicy. Co mieszkańcom Parzęczewa powiesz, panie Kowalczyk, na zebraniu? To jest śmieszne - grzmiał sołtys na radnego Edmunda Kowalczyka. Ten w sprytny sposób uniknął udziału w polemice. - Autorem tego był wicewójt, więc może on odpowie - zasugerował.

- Do projektu przesłanego komisarzowi dołączyliśmy mapę naszej gminy. Tak się składa, że Cerekwica Nowa łączy się z Parzęczewem i Porębą - zaczął tłumaczyć Stanisław Andrzejczak. Dodał, że nie można znaleźć złotego środka. - To może Parzęczew przenieść do Jarocina? Bo po co taka wieś, w której nic się nie robi i nic się nie dzieje? Niech ktoś pomyśli! Osiem kilometrów jest z Parzęczewa do Cerekwicy. Co ten radny z Cerekwicy robi dla Parzęczewa? - nie dawał za wygraną Nowak. Ostrą dyskusję udało się zakończyć radnemu Krystianowi Piniewskiemu, który zasugerował, by wzorem Suchorzewka mieszkańcy Parzęczewa zaskarżyli uchwałę do komisarza wyborczego w Kaliszu.



Zbigniew Nowak, sołtys Parzęczewa, podczas swojego wystąpienia nie przebiegał w słowach

(igi)

JAROCIN

Trzeba wypowiedzieć umowy z firmami śmieciowymi

Od 1 lipca rusza nowy system gospodarki odpadami. W Jarocinie za śmieci segregowane mieszkańcy będą płacili 9 zł od osoby. Koszty zostaną naliczone według deklaracji, jakie w najbliższym czasie trafią do wszystkich właścicieli nieruchomości. - Ważne, aby pamiętać o konieczności wypowiedzenia umowy dotychczasowej firmie, która wykonuje usługę odbioru odpadów komunalnych, gdyż od 1 lipca 2013 obowiązek ten przejmie gmina - uczulają urzędnicy. Właściciel lub zarządca nieruchomości będzie miał obowiązek zaopatrzyć posesję w odpowiedniej wielkości pojemnik do gromadzenia odpadów komunalnych.

Więcej o nowych zasadach gospodarki śmieciami w kolejnych wydaniach „Gazety Jarocińskiej.”

Szczegółowych informacji udzielają też pracownicy Urzędu Miejskiego pod nr tel.: (62) 74 99 546 i (62) 74 99 548

(nba)



Robert Kaźmierczak, przewodniczący Rady Miejskiej w Jarocinie (w piśmie do mediów)

„Nabieram przekonania, że wiceburmistrz Hanna Szalkowska jest tak bardzo uprzedzona do swoich poprzedników, że nawet nie chce uczyć się na ich błędach.”

INFORMACJE

► ŻERKÓW - NOWE MIASTO

Ziemie rolnik kupi tylko w swojej gminie

O sprzedaży ziemi z zasobów Agencji Nieruchomości Rolnych mówił w Dobrzycy - na spotkaniu z rolnikami - minister rolnictwa Stanisław Kalemba. Poinformował, że w 2013 roku ANR w ramach przetargów ograniczonych chce sprzedać około 80 tysięcy hektarów. O zakup gruntów może ubiegać się osoba, która będzie musiała spełnić określone warunki. Beneficjent musi mieszkać na terenie gminy, gdzie znajduje się ziemia i przez 5 lat prowadzić gospodarstwo rolne. Jeśli wygra przetarg, wpłaca 10% wartości nabytej ziemi. Resztę kwoty ma rozłożone na 15 lat. Oprocentowanie w skali roku wyniesie 2%. - To są najlepsze warunki. Lepszych nie będzie. Na to nie potrzeba kredytu - podkreślał minister. Zaznaczył, że ministerstwo nie będzie wpływać na wycenę gruntu. Wykonają to rzeczoznawcy.

► Szerzej o problemie w styczniowych „Wieściach Rolniczych”

466 hektarów do wzięcia

Rolnicy z gminy Żerków i Nowe Miasto mają szansę powiększyć swoje gospodarstwa. Do wzięcia będzie 466 ha gruntów rolnych, które do sprzedaży wyznaczyło Gospodarstwo Rolne Skarbu Państwa w Sycowie. - W ustawie o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi skarbu państwa weszła zmiana, która nakłada na Agencję Nieruchomości Rolnych obowiązek sprzedaży 30% arealu na powiększenie gospodarstw indywidualnych. To jest tak zwane upełnomocnienie gospodarstw rolnych - wyjaśnia Witold Żakowski, specjalista ds. geodezji i gospodarki gruntami Urzędu Miasta i Gminy w Żerkowie. - W związku z tym agencja ogłosiła wykaz nieruchomości do sprzedaży na terenie gminy Żerków i Nowe Miasto - dodaje.

Jest jednak kilka niewiadomych. - Nie mamy informacji, jaka będzie forma tej sprzedaży. Na pewno będzie to przetarg, ale czy ograniczony dla rolników, czy każdy będzie to mógł kupić - nie wiadomo. Nie wiemy też, czy są to wszystkie grunty, które będą do nabycia, czy jeszcze coś będzie ogłaszane. Podejrzewam, że jakieś wykazy jeszcze będą - dodaje Żakowski.

Pierwsze działki w Chrzanie (gm.

WYKAZ GRUNTÓW AGENCJI NIERUCHOMOŚCI ROLNYCH - Gospodarstwo Rolne Skarbu Państwa w Sycowie, do sprzedaży - 466.1343 ha

Gmina Żerków		
obręb Antonin - Przybysław	115.6180 ha	nie wcześniej niż w IV kwartale 2015 r.
obręb Żerniki - Kretków	30.6200 ha	nie wcześniej niż w IV kwartale 2015 r.
obręb Chrzan	11.7640 ha	nie wcześniej niż w IV kwartale 2013 r.
Razem	158.0020 ha	
Gmina Nowe Miasto		
obręb Wolica Pusta	38.0862 ha	nie wcześniej niż w IV kwartale 2015 r.
obręb Kłęka	32.9700 ha	nie wcześniej niż w IV kwartale 2015 r.
obręb Radliniec	9.1700 ha	nie wcześniej niż w IV kwartale 2015 r.
obręb Dębno	11.4700 ha	nie wcześniej niż w IV kwartale 2015 r.
obręb Dębno	216.4361 ha	nie wcześniej niż w IV kwartale 2013 r.
Razem	308.1323 ha	

Żerków) i Dębnie (gm. Nowe Miasto) będzie można kupić już w czwartym kwartale tego roku. Pozostałe w roku 2015. - Duże powierzchnie - tak po 20 ha to są działki położone w Przybysła-

wiu - na pograniczu obrębów geodezyjnego Przybysław - Komorze - Kretków. Natomiast w Kretkowie są już mniejsze działki - łącznie 30 ha, około 8 działek. Ale to są grunty położone przy Lutynie

czyli pewnie są to łąki. W Chrzanie jest prawie 12 ha. Też w kilku działkach. Teraz tam jest bodajże dzierżawca z gminy Nowe Miasto - tłumaczy urzędnik z żerkowskiego magistratu.

Janusz Szóstek, żerkowski radny i rolnik z Żernik twierdzi, że informacja, którą podała Agencja Nieruchomości Rolnych jest dla rolników niewystarczająca. - To suchy komunikat, który niewiele mówi. Nie wiemy na przykład, dlaczego tych gruntów jest tak mało, ile ich było w pierwszym etapie - bo to nie pierwsze rozdanie. Poza tym, gdzie się mają zwracać rolnicy o informację. To wszystko jest wielką niewiadomą - podkreśla Szóstek. Radni gminy Żerków zwrócili się do przewodniczącego komisji rolnictwa Rady Powiatu Jarocińskiego Karola Matuszaka o pomoc i pośrednictwo w kontaktach z agencją. - Razem z radnym Zygmuntem Meisnerowskim staraliśmy się o przekazanie informacji rolnikom. Jeśli jednak są jakieś niejasności, mamy przyrzeczenie ze strony przedstawiciela agencji, że może się spotkać i wszystko wyjaśnić - deklaruje Matuszak.

ANNA KONIECZNA

a.konieczna@jarocinska.pl

Policjanci mieli rację: winny był sworzeń, nie kierowca



ZOBACZ FILM NA



WIĘCEJ FOTEK NA



To nie wina kierowcy - tak uznała jarocińska policja i nie ukarała nawet mandatem jadącego ciężarówkę, który zgubił w centrum Jarocina przyczepę. Mieszkańcy przecierali oczy z przerażeniem. Specjaliści od początku twierdzili, że nastąpiło poważne zagrożenie w ruchu drogowym. Funkcjonariusze nie popełnili jednak błędu.

W październiku ubiegłego roku na ul. Wrocławskiej w Jarocinie kierowca ciężarowego volvo na średnich numerach rejestracyjnych w biały dzień zgubił przyczepę, która z impetem wpadła na chodnik. - To była sekunda. „Poszła” przez ten żywopłot i wjechała do ogródka. To jakiś cud, że nikogo tam nie było akurat - opowiadał świadek zdarzenia.

- To tylko i wyłącznie zaniedbanie kierowcy czy właściciela tego samochodu. Nie można w tym przypadku mówić, że to jest nieszczęśliwa sytuacja. (...) W dzisiejszych

czasach te urządzenia są tak skonstruowane, że nie ma możliwości samoistnego odhaczenia. Widocznie były nieudolnie naprawiane albo łatane drutem - tak twierdził jeden z naszych czytelników, który zadzwonił do redakcji „Gazety” tuż po zdarzeniu i przedstawiał się jako kierowca ciężarów. Sugerował, by o sprawie poinformować Inspekcję Transportu Drogowego. - Policja nie za wiele z tego zrobiła. Jeśli kierowca nie poniósł żadnej kary, to ta przyczepa odcepi się w innym miejscu.

Okoliczności zdarzenia badali funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Co ustalili? - W zdarzeniu nie zawinił kierowca - poinformowała st. sierż. Agnieszka Zaworska. Policja nikogo nie ukarała. Kto był zatem winny? Film z kolizji przesłaliśmy do Wojewódzkiego Inspektoratu Transportu Drogowego w Poznaniu,

z pytaniem, czy doszło do złamania prawa. Odpowiedź była natychmiastowa. - W moim odczuciu powinno ukarać się. - Mandatem karnym kierowcę z art. 86 par. 1 lub 2 KW „Spowodowanie innego niż kolizja drogową zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym” - tłumaczył Sławomir Nastał, naczelnik Wydziału Inspekcji. I jak dodał, kierowca mógłby otrzymać w związku z tym mandat w wysokości 200-500 zł i 6 pkt karnych.

Kilka dni później materiał dokumentujący zdarzenie wysłaliśmy również do Komendy Głównej Policji. Inspektor Marek Kąkolewski, radca Zespołu Profilaktyki i Analiz Ruchu Drogowego KGP, po rozpoznaniu sprawy, zdecydował, by kolizję zajął się Wydział Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu (patrz rozmowa).

(nba)

Rozmowa z mł. insp. STANISŁAWEM MAŁECKIM, naczelnikiem Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu

ITD twierdzi, że kierowca ciężarówki spowodował zagrożenie na drodze, a tymczasem policja nie dała mu nawet mandatu. Nie chce ustosunkowywać się do stanowiska funkcjonariusza ITD. Według mnie zachowania tego kierowcy nie można traktować z artykułu, który mówi o tzw. „innym zagrożeniu drogowym”. Mamy tu do czynienia z niezawinioną usterką techniczną pojazdu. Obrazowo można to porównać do wystrzału opony.

Specjaliści, z którymi rozmawialiśmy, twierdzą, że musiało dojść w tym wypadku do zaniedbania, bo nie ma możliwości samoistnego odhaczenia tej przyczepy.

Tam nie było wyhaczenia, tylko urwanie sworznia.

Czyli ktoś używał sworznia, który był już „zmęczony”.

Ale tego nie stwierdził się nawet na stacji diagnostycznej.

Z tego, co pan mówi, rozumiem, że jadąc drogą, cały czas jestem narażony na to, że przyczepa może się urwać i mnie zabić, bo kierowca używa zmęczonego sworznia.

Tam, gdzie odbywa się ruch, gdzie poruszają się maszyny, a tak jest na drodze, w każdej chwili coś się może wydarzyć. Zdarzały się przecież wypięcia naczepek, mimo że urządzenia były zgodne z obowiązującymi przepisami i przechodziły wymagane badania.

Czyli nikt za to zdarzenie nie odpowiada?

Nasze przepisy nie przewidują odpowiedzialności za coś takiego.

Ale przecież było zagrożenie bezpieczeństwa, tam codziennie przechodzą setki ludzi.

Przechodzą, ale czy przechodzili w danym momencie?

Na szczęście nie.

Odysłałam do komentarzy artykułu dotyczącego zagrożenia bezpieczeństwa - taka sytuacja następuje wtedy, kiedy zagrożone jest bezpieczeństwo innej osoby w danym momencie.

Czyli policjanci zachowali się prawidłowo?

Tak. Ci funkcjonariusze mają wieloletni staż, doświadczenie, a także odpowiednie przeszkolenie w zakresie obsługi zdarzeń drogowych i prawidłowo ocenili sytuację.

Czy nie uważa pan, że szczególnie firmy transportowe powinny dbać o stan techniczny tych pojazdów. Gdybyście ukarali tego kierowcę, to miałoby również oddźwięk prewencyjny.

Cieszyłbym się, gdyby był przepis nakazujący wymianę tych urządzeń np. co pół roku, ale i w takim układzie nie mamy gwarancji, że nie ma wady ukrytej i nie nastąpi urwanie. Proszę nie odbierać tego w taki sposób, że staramy się bronić transportowców, w naszych działaniach najważniejsze jest życie i zdrowie ludzi. ale tutaj nie było nawet podstawy do nałożenia mandatu.

Rozmawiał

BARTEK NAWROCKI

INFORMACJE

6 mln

ZŁOTYCH mniej wpłynie
do budżetu gminy Żerków
w 2013 roku

JACEK JĘDRASZCZYK, burmistrz Żerkowa

„My się musimy cenić, bo jak się nie będziemy
cenić, to nas też nie będą cenić.”

► KOTLIN

Komputery z funduszu
alkoholowego

9.500 zł przeznaczyła na zakup komputerów do świetlicy środowiskowej Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Kotlinie.

4 zestawy komputerowe wraz z oprogramowaniem trafiły do gimnazjum, gdzie jest prowadzona świetlica. Zakupiony sprzęt został podłączony do sieci internetowej szkoły.

Działalność świetlicy środowiskowej w Kotlinie jest finansowana ze środków Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

(era)

► KOTLIN

Nie wykonano
zaplanowanych prac

Nie ponad 1 mln 84 tys. zł, a tylko niecałe 300 tys. zł wydała w ubiegłym roku gmina Kotlin na budowę kanalizacji w Woli Książęcej. Pozostałe środki przeniesiono do tegorocznego budżetu. Harmonogram prac przewidywał, że 30 procent sieci będzie wykonane w 2012 r. - *Za niewykonane prace nie płaci się. To jest zadanie dwuletnie. Budowa ma zakończyć się w październiku tego roku* - mówiła Irena Antczak, skarbnik gminy, na posiedzeniu połączonych komisji rady.

Kanalizacja w Woli Książęcej ma kosztować 3.393.057,05 zł.

(era)

ŻERKÓW

34.109.743 zł

Dochody

37.633.049 zł

Wydatki

3.523.306 zł

Deficyt

(pokryty z pożyczki)

11.842.009 zł

Zadłużenie

na koniec 2013 r.

34 miliony
to za mało

Radni gminy Żerków uchwalili budżet na 2013 r. Do podziału mieli 34 mln 109 tys. 743 zł.

Przyjęty plan finansowy różni się nieco od proponowanego przez burmistrza Jacka Jędraszczyka. Na wniosek radnych od nowa podzielona została kwota 1 mln 280 tys. zł, która pierwotnie była przeznaczona na

remont sal wiejskich w Dobieszczyźnie i Żernikach. Po wykonaniu kosztorysów z tej samej puli zostanie również przeprowadzony remont sali w Stęgoszy, a 75 tys. zł przeznaczone będzie na plac zabaw na osiedlu 700-lecia w Żerkowie.

Radni zablokowali również wydatki Mickiewiczowskiego Centrum Turystycz-

nego na organizację imprez. 70 tys. zł z 370 tys. zł, o które wnioskował dyrektor Kasper Ekert, zostało przesunięte do rezerwy z przeznaczeniem na remont ogrodzenia przy MCT.

W budżecie zapisano również 300 tys. zł, mające od lipca wpłynąć z opłat pobieranych od mieszkańców za odbiór śmieci.

(ann)

DOTACJE

MICKIEWICZOWSKIE CENTRUM TURYSTYCZNE

► 300 tys. zł

70 tys. zł (rezerwa na remont ogrodzenia)

ZAKŁAD AKTYWNOŚCI ZAWODOWEJ

► 966.132 zł

DOWOZY DZIECI
DO SZKÓŁ

2013 r. ► 822.570 zł

(stawka za 1 km 4,21 zł)

2012 r. ► 715.090 zł

(stawka za 1 km 3,35 zł)

WYDATKI MAJĄTKOWE

7.391.700 zł

► budowa sieci kanalizacyjnej
w Bieździadowie

2 mln 800 tys. zł

► budowa sieci kanalizacyjnej w Chrzanie
(II etap)

700 tys. zł

► budowa sieci kanalizacyjnej w Stęgoszy

1 mln 300 tys. zł

► wykup gruntu pod przepompownię
ścieków

35 tys. zł

w ramach kanalizacji Chrzana i Lasek

► wydatki drogowe (Żerków - ul. Morelowa,
ul. J. Krasickiego, droga w Miniszewie)

650 tys. zł

► zakup zmywarki do stołówki w Żerkowie

7 tys. zł

► zakup udziałów w spółce ZGO Jarocin

419.700 zł

► dotacje na przydomowe oczyszczalnie
ścieków

200 tys. zł

► modernizacja sali w Dobieszczyźnie

900 tys. zł

► modernizacja sali w Żernikach

160 tys. zł

► modernizacja sali w Stęgoszy

145 tys. zł

► podjęcie prac przygotowawczych do
utworzenia placu zabaw dla dzieci
i młodzieży na os. 700-lecia w Żerkowie

75 tys. zł

► NOWE MIASTO

Co się działo w OSP przez rok

W Wolicy Koziej podsumowano działalność gminnych jednostek OSP za rok 2012.

Najpierw strażacy uczcili pamięć zmarłych druhów, wieloletnich członków zarządu gminnego - Bolesława Smolarka z Boguszyń

i Leszka Mazurkiewicza z Nowego Miasta. Prezes zarządu gminnego oddziału Związku OSP RP Grzegorz Gogulski złożył obszerne sprawozdanie z działalności zarządu gminnego za miniony rok. Na zakończenie podzięko-

wał wszystkim druhom, zarządowi gminnemu, wójtowi, radzie gminy, zarządowi Phytopharm Kłęka, PSP w Środzie - za wsparcie i życzliwość.

W spotkaniu wzięli udział również: wójt Aleksander Podemski, komendant powiatowy

PSP w Środzie Jarosław Kuderczak, przewodniczący rady gminy Janusz Janicki oraz radni - strażacy Zenon Wojciechowski z OSP Boguszyń i Jacek Nyczke z OSP Wolica Kozia.

Oprac. (akf)



Zebranie zarządu gminnego oddziału ZOSP RP w Nowym Mieście odbyło się w świetlicy w Wolicy Koziej

► Na terenie gminy działa 7 jednostek OSP: Nowe Miasto i Kłęka, które należą do KSRG oraz Boguszyń, Boguszynek, Chromiec, Szyplów i Wolica Kozia. Razem wszystkich członków czynnych jest 275, wspierających - 72, honorowych - 28, kobiet - 28. Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze liczą 88 osób. W 2012 roku odbyło się wiele imprez m.in. gminny turniej strzelecki, obchody dnia strażaka, jubileusze 80 lat OSP Boguszyń i Wolica Kozia. Obchody 65-lecia OSP Kłęka uświetniła wizyta strażaków z zaprzyjaźnionej gminy z Niemiec. Druhowie wiele godzin przepracowali społecznie na rzecz środowiska lokalnego. Dbają też o historię. W Kłęce jest Izba Pamięci, a w jednostkach Nowe Miasto, Kłęka, Wolica Kozia oraz w zarządzie gminnym prowadzone są kroniki. Strażacy uczestniczyli w wyjazdach do Niemiec i do Warszawy. W minionym roku OSP Boguszyń i OSP Wolica Kozia zostały odznaczone złotymi medalami za zasługi dla pożarnictwa.

Stanisław Martuzalski, burmistrz Jarocina
(składając życzenia noworoczne na rynku)

„Chciałbym, aby w tym następnym roku 2013
burmistrz Jarocina spełnił wasze oczekiwania.”



40

tys. zł przeznaczy gmina
Nowe Miasto w 2013 roku
na renowację zabytków

INFORMACJE

► POWIATOWI RADNI NIE WIEDZĄ, CO ZROBIĆ Z BIUROWCEM ZA 5 MLN ZŁ

(Anty)koncepcja na Kotlin

► Powiatowi radni nie wiedzą, co zrobić z biurowcem w Kotlinie - czy ma tam być dom pomocy społecznej, dom pogodnej starości, czy centrum dla osób niepełnosprawnych, a może trzy w jednym.

W czasie burzliwej dyskusji na ten temat okazało się, że rządzący w powiecie klub „Dziesięciu” (dawnej Ziemi Jarocińskiej) nie ma wpływu i kontroli nad tym, co robi zarząd powiatu. W wywiadzie, jakiego udzielił „Gazecie Jarocińskiej” (nr 50, z 14 grudnia 2012 r., artykuł „Nie stał za tym Adam Pawlicki”) liderzy tego klubu - Jerzy Wolski i Jarosław Łukasiewicz przekonywali, że mają w zarządzie „swoich” ludzi, którzy gwarantują im pełną kontrolę nad poczynaniami tego gremium.

Wolski i Łukasiewicz od jakiegoś czasu byli za tym, żeby nie inwestować powiatowych pieniędzy w przystosowanie budynku w Kotlinie na potrzeby Domu Pomocy Społecznej. Ich zdaniem zmiana przeznaczenia i umieszczenie tam innych instytucji - na przykład domu spokojnej starości, pozwoliłoby na pozyskanie funduszy z zewnątrz na adaptację obiektu.

Tymczasem na ostatniej w starym roku sesji zarząd wprowadził do programu obrad uchwałę w sprawie przeniesienia na 2013 r. ponad 55 tys. zł na dokończenie dokumentacji projektowej kotlińskiego biurowca z przeznaczeniem na DPS. Radni nie ukrywali zaskoczenia. W trakcie dyskusji okazało się, że klub „Dziesięciu” nie ma wpływu na to, co robi zarząd powiatu. - Ja nie jestem członkiem zarządu. Nie wiem, jakie koncepcje rozpatrywał i czy w ogóle nad tym tematem obradował. Zarząd to odrębny organ, który podejmuje jakieś decyzje. Ja się z nimi mogę zgodzić lub nie. I z tym akurat, żeby adaptować budynek w Kotlinie tylko i wyłącznie na pod kątem DPS-u - nie zgadzam się. Moim zdaniem to nie jest dobra koncepcja i będę to podtrzymywał - przekonywał radny Wolski. Jego wypowiedź wy-



Najpierw Jerzy Wolski (drugi z prawej) powiedział: - Z tym akurat, żeby adaptować budynek w Kotlinie tylko i wyłącznie na pod kątem DPS-u - nie zgadzam się. Moim zdaniem to nie jest dobra koncepcja i będę to podtrzymywał. Następnie zagłosował za przekazaniem 55 tys. zł na dokończenie dokumentacji projektowej budynku w Kotlinie właśnie na potrzeby DPS-u

wołała reakcję radnego Benedykta Wróbla. - Ja zawsze uważałem pana za dobrego stratega. Ale to, co pan tu dzisiaj mówi, zaprzecza temu. Najpierw udzieli pan wywiadu w „Gazecie Jarocińskiej” i mówi, że radni „Dziesięciu” będą kontrolowali zarząd, bo mają w nim trzech (członków: Mirosław Drzazga, Zbigniew Kuzdzał, Julian Zegar - przyp. red.). Teraz pan mówi, że ta trójka pana nie słucha. Przed chwilą pani urzędnik mówi, że będzie robiona dokumentacja pod DPS. A my się z panem zgadzaliśmy, żeby w Kotlinie zrobić dom pogodnej starości. Żeby tam było coś, czego w naszym powiecie jeszcze nie ma, a inne powiaty to mają - żeby stworzyć miejsca pracy dla mieszkańców Kotliny. I to była dobra sprawa. Dzisiaj pan mówi, że pan nie bardzo wie, bo nie ma na to wpływu. O co

tu chodzi? - pytał radny Wróbel. Poparł go Bogdan Bednarek. - Najgorsze jest to, że my nie wiemy, co my chcemy z tym DPS-em zrobić. Owszem, zarząd wie, tylko my - radni nie wiemy. Mamy tylko podnosić ręce „za”. Czy któryś z panów wyciągnąłby z prywatnej kieszeni choćby złotówkę, gdyby nie wiedział na co ma ją wydać. Przypuszczam, że nie - stwierdził radny. - Tak panowie rządzą. To samo było ze szpitalem. Odwołaliście jeden zarząd i drugi. Teraz jest trzeci, który mówi, że ten pierwszy był idealny, że będziemy realizować jego koncepcję, bo inaczej zapłacimy kary. Panowie z „dziesiątki” muszą wam powiedzieć nieskromnie, że u mnie w firmie nie pracowalibyście ani jednej minuty - dodał Bednarek.

Radny Kasper Ekert zaproponował, żeby aneksować umowę na wy-

konanie dokumentacji projektowej i rozszerzyć ją o inne rozwiązania - na przykład dom spokojnej starości. - Po co się obrzucać wyzwiskami, jeśli mamy wspólne zdanie na ten temat - argumentował. Innego zdania był Marian Matkowski. - Ale uchwała, którą mamy dzisiaj przyjąć, mówi o przekazaniu pieniędzy na dokumentację DPS-u. Nie inaczej. I co? Jak się zmieni koncepcja, to wydamy kolejne pieniądze - podsumował Matkowski.

Głosami radnych z klubu „Dziesięciu” uchwała w sprawie przeniesienia 55.500 zł na dokończenie dokumentacji projektowej budynku w Kotlinie na potrzeby DPS-u została przyjęta.

ANNA KONIECZNA
a.konieczna@jarocinska.pl

JERZY
WOLSKI
radny powiatu
jarocińskiego



Swego czasu podjąłem męską decyzję - podpisałem się pod wnioskiem o odwołanie starosty. Dzisiaj - z toku dyskusji wynika, że ten wniosek był uzasadniony. Ale 2 października coś się stało (sesja, na której - głosami opozycji, starosta Mikołaj Szymczak pozostał na stanowisku - przyp. red.). My nie możemy dzisiaj realizować tego, co zapowiadaliśmy, ponieważ nie zasiadamy w zarządzie powiatu. Zostaliśmy odsunięci. To, co stało się 2 października, spowodowało, że naszych koncepcji, naszych wizji rada powiatu nie zaakceptowała. My to uznaliśmy. Taka jest demokracja. Ale w związku z tym dzisiaj nie jesteśmy decydentami w tej sprawie.

• **ponad 7 mln zł** ma kosztować adaptacja biurowca w Kotlinie - bez wyposażenia, zagospodarowania otoczenia, rewitalizacji parku i odbudowy pałacu - tak wynika z wstępnych wyliczeń urzędników starostwa

• **500 tys. zł** zarezerwowanych jest w tegorocznym budżecie powiatu na DPS w Kotlinie

• **2,5 mln zł** zapisane zostało do rezerwy budżetowej - początkowo ta kwota miała być przeznaczona na adaptację biurowca w Kotlinie

KOMENTARZ

Radny Wolski twierdzi, że nie decyduje o tym, na co mają być wydawane powiatowe pieniądze. A ja myślałam, że właśnie po to wybraliśmy radnych. Żeby trzymali pieczę nad budżetem. Jeśli głosują niezgodnie ze swoimi przekonaniami, z tym, co mówią, to się nie tylko kompromitują, ale sprzeniewierzają mandatowi, który uzyskali.

ALEKSANDRA PILARCZYK

Jarocińskie Linie Autobusowe z Euro Symbolem

Jarocińskie Linie Autobusowe otrzymały wyróżnienie „EuroSymbol Komunikacji Miejskiej 2012” za pozyskiwanie i wykorzystanie środków

unijnych. - Bardzo cieszymy się, że nasze sukcesy zostały dostrzeżone na forum ogólnopolskim - powiedział miejskiemu portalowi Grzegorz Mirkiewicz,

prezes JLA. - Co więcej, to nagroda nie tylko dla nas jako firmy, ale także dla naszego właściciela, gminy Jarocin.

Do tej pory gminna spółka po-

zyskała z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego prawie 5,5 mln

złotych. Dzięki unijnym pieniądzą zakupiono 13 nowoczesnych autobusów o wartości ponad 7,1 mln zł.

(nba)



Prezes JLA Grzegorz Mirkiewicz (stoi piąty z prawej) na gali wręczenia EuroSymboli



PLEBISCYT NA NAJFAJNIEJSZY FILM KLASOWY

Aquapark, kino lub deser dla całej klasy

Przed studniówkami maturzyści przygotowują kilkuminutowe prezentacje filmowe swoich klas. Takie prezentacje mogą posiadać także ich młodszy koledzy ze szkół powiatu jarocińskiego. „Gazeta Jarocińska” postanowiła zorganizować plebiscyt na najlepszą produkcję uczniowską, zrealizowaną w tym roku szkolnym (2012/2013), przedstawiającą daną klasę.

Chcemy nagrodzić etudy, które przypadną do gustu największej ilości naszych internautów. Filmy te udostępniemy na portalu www.jarocinska.pl, a głosowanie odbędzie się przez sms. W plebiscyie tym trzy zwycięskie klasy zostaną nagrodzone - otrzymają bilety do kina „Echo” na dedykowany seans filmowy, wyjazd do aquaparku oraz zaproszenie do Galerii Cafe na kawę americano i ciasto.

Wystarczy przysłać lub przynieść do redakcji „Gazety Jarocińskiej” na płycie DVD lub na pendrive film o minimalnej rozdzielczości 640x480 pikseli i maksymalnej pojemności do 200 MB (czas trwania do 10 minut) wraz z wypełnionym kuponem z „Gazety Jarocińskiej”. Zgłoszenia może dokonać tylko osoba pełnoletnia (uczeń lub wychowawca klasy). Na wasze produkcje czekamy do 21 stycznia. Głosowanie odbywać się będzie od 23 stycznia do 28 lutego. Regulamin plebiscytu dostępny jest w siedzibie redakcji i na www.jarocinska.pl.

ZGŁOSZENIE DO „PLEBISCYTU NA NAJFAJNIEJSZY FILM KLASOWY”

.....
imię i nazwisko

.....
klasa, funkcja

.....
szkola

.....
adres zgłaszającego

.....
telefon zgłaszającego

.....
e-mail zgłaszającego

Oświadczam, że jestem autorem/współautorem/przedstawicielem grupy autorów* filmu i udzielam zgody/mam zgodę* na przesłanie filmu do serwisu You Tube „Gazety Jarocińskiej” na potrzeby plebiscytu oraz nie będę z tego tytułu wnosić żadnych roszczeń, a także mam zgodę na publikację filmu osób biorących w nim w jakikolwiek sposób udział.

*niepotrzebne skreślić

podpis

PARTNERZY AKCJI

Stowarzyszenie Jarocin XXI



GALERIA
cafe

Zaskakująca próbna matura

W ubiegły czwartek tegoroczni maturzyści rozpoczęli pisanie próbnych egzaminów. Najpierw sprawdzali swoją wiedzę z języka polskiego, w piątek z matematyki, a w poniedziałek z języków obcych. W niektórych szkołach matury odbyły się także następnego dnia - wtedy uczniowie mogli zdawać je z przedmiotów dodatkowych na poziomie rozszerzonym.

- Uczniowie byli zaskoczeni próbną maturą z matematyki na poziomie podstawowym.

Wym. Ich zdaniem, w porównaniu do matury wydawnictwa Operon, była trudniejsza - informuje Małgorzata Karwacka, dyrektorka Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie. Według niektórych zaskakujące mogły być też tematy wypracowań na egzaminie z języka polskiego. Oprócz dobrze znanych „Dziadów” Mickiewicza pojawiły się mniej popularne utwory, które nie były omawiane na lekcjach: „Legenda żeglarska” Sienkiewicza oraz wiersze Jó-

zefa Barana.

Próbnych matur przygotowanych przez Okręgową Komisję Egzaminacyjną w Poznaniu nie zorganizował jedynie Zespół Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach. - Dlatego, że zorganizowaliśmy to wcześniej na bazie materiałów wydawnictwa Operon. Te materiały, które są teraz, będą rozwiązywane przez uczniów w ramach lekcji - tłumaczy Sławomir Adamiak, dyrektor placówki. (kg)



W czwartek od godz. 9.00 uczniowie pisali próbną maturę z języka polskiego na poziomie podstawowym. Na zdjęciu maturzyści z ZSP 1

Orkiestra dla najstarszych i najmłodszych

W niedzielę 13 stycznia już po raz 21. odbędzie się finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W tym roku zebrane pieniądze zostaną przeznaczone nie tylko na pomoc chorym dzieciom, ale także na wsparcie opieki medycznej nad seniorami. Na terenie Ziemi Jarocińskiej kwestować będzie 230 wolontariuszy w siedmiu sztabach. Oprócz zbiórek na ulicach miast i wiosek odbywać się będą także imprezy oraz licytacje.

Na koncerty zapraszają m.in. ośrodki kultury w Jarocinie i Nowym Mieście. Koncert w JOK-u rozpocznie się o godz. 13.00. Przez pierwsze dwie godziny scena należeć będzie do osób doskonalących swój talent w placówce. O godz. 15.00 zaplanowano występ zespołu „Harry Band”. Od 16.00, co godzinę można będzie posłuchać innej kapeli: „The Purple Onions”, „Bustergang”, „Word is Mine”, „Propaganda Dei”, „Etnis”, „Monroe”. Jako ostatni na scenie ma pojawić się zespół „S.O.U.L” (godz. 22.00). W przerwach między koncertami (o godz. 18.00, 19.00, 20.00 i 21.00) mają się odbywać licytacje przedmiotów przekazanych przez WOŚP sztabowi działającemu w Zespole Szkół Społecznych. Wystawiona zostanie m.in. jedna z tysięcy sztuk koszulek z podobizną Alberta Einsteina. Atrakcją ma być też możliwość wylicytowania biskoptu o wymiarach 2 metry na 80 cm, upieczonego przez uczniów technikum gastronomicznego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie. Produkty do wypieku ufundowało starostwo powiatowe.

W Gminnym Ośrodku Kultury w Nowym Mieście działać będzie sztab WOŚP złożony z 30 wolontariuszy, którzy już od rana będą kwestować na rzecz Orkiestry Jurka Owsiaaka. Impreza finałowa rozpocznie się o godz. 17.00. W programie m.in. występ zespołu

„Druga Zmiana”. GOK w imieniu darczyńców przeprowadzi także licytację przekazanych przedmiotów. Osoby, które chciałyby jeszcze wspomóc działania WOŚP proszone są o kontakt pod nr. tel. 603/706-885.

Podobnie jak w latach poprzednich sztab działać będzie także w Szkole Podstawowej w Dobieszczyźnie. Dwudziestu wolontariuszy będzie kwe-

Kosiński. Dwa sztaby będzie miał Kotlin. Jeden zarejestrowało Gimnazjum im. Jana Pawła II. W jego skład wchodzi 25 wolontariuszy - gimnazjaliści i uczniowie podstawówki. Od godz. 16.00 przewidziano m.in. koncert Zespołów Akordeonowych „Kotlin” oraz licytację. Drugi z kotlińskich sztabów reprezentuje oddział terenowy Towarzystwa Walki z Kulectwem. Pieniądze zbierać będzie 10 osób, w tym cztery niepełnosprawne.

Na rzecz akcji „zagrają” artyści, ale również i sportowcy. W Chrzanie działać będzie dwudziestoosobowa grupa wolontariuszy zorganizowana przez Klub TKKF Europejczyk. Organizacja wspólnie z radą sołecą, OSP i miejscową szkołą zaprasza także na imprezę w sali wiejskiej. Rozpocznie się ona o godz. 17.30. W trakcie zaprezentują się przede wszystkim „młodzi zdolni”. Od godz. 18.45 zaplanowano początek piątej edycji Marszu Nordic Walking oraz Nocnego Biegu Europejczyka. Godzina 20.00 będzie czasem tradycyjnego „światelka do nieba”. W zeszłym roku na terenie Ziemi Jarocińskiej działało sześć sztabów, którym udało się zebrać 56 tys. zł.

Do akcji kolejny raz włącza się także salon fryzjerski „Cosmo” przy ulicy Dąbrowskiego 1 w Jarocinie. Całkowity dochód z niedzielnej strzyżenia, czesania i farbowania zostanie przekazany na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Klienci sami również mogą wrzucać datki do specjalnej skarbonki, która od kilku dni znajduje się w salonie. W niedzielę 13 stycznia można będzie też wylicytować jedną z maskotek chłopca o imieniu Nomek, który jest symbolem całej fryzjerskiej akcji, oraz obrazek z podpisem Jurka Owsiaaka.

(ls)



NOWE MIASTO ► O GWAŁCENIU MIESZKAŃCA BLOKÓW W KLĘCE, STRZAŁACH Z ARMATY I WYNOŚZENIU NA WIDŁACH

Sprawa dotyczy trzech bloków, które kiedyś należały do zakładu w Kłęce. W każdym z nich znajduje się 18 mieszkań. W latach 90-tych zakład sprzedawał je dotychczasowym lokatorom. Do tej pory nie powstała tam żadna wspólnota, mieszkańcy nie składają się na fundusz remontowy, z którego w razie potrzeby można by np. wyremontować dach czy naprawić kotłownię. Koszty jej utrzymania ponosi obecnie gmina. - Pan Pawełczyk (sołtys i radny z Chociczy - przyp. red.) udowodnił, że można zarządzać tak wspólnotą, że ona potrafi prężnie działać. Dziwi mnie to, że w Chociczy można, a w Kłęce nie można - powiedziała Julia Rzepka. - Odpowiedzialność spada na pana jako wójta. Czas kiedyś ten problem rozwiązać. Zdaniem radnej, wójt wcale nie ma ochoty zająć się tym problemem. - Pani tutaj strzela z armaty grubego kalibru - oponował Aleksander Podemski. Radna przypomniała sytuację, która miała miejsce w kampanii wyborczej, podczas zebrania w Kłęce. - Ludzie próbowali nas na widłach wynieść. Pana Marka, mnie i radną Andrzejewską. Bo nie było dobrej woli, żeby tymi ludźmi pokierować i wyjaśnić, w czym jest problem - wytykała. - To pani manipulowała tymi ludźmi - oponował dalej wójt.

Julia Rzepka zwróciła uwagę włodarzowi gminy Nowe Miasto na fakt, iż w zeszłym roku z budżetu wydane zostały środki na naprawę pieca. - Ile my możemy ponosić takie koszty, skoro te mieszkania są prywatne? Ja tylko pytam, czy pan ma jakiś pomysł na bloki w Kłęce, czy będziemy cały czas tak dalej działać? Jestem radną i pytam, mam takie prawo - mówiła. - Inni mieszkańcy mówią, dlaczego pan jednym daje, a innym nie? Czy nam ktoś pali w piecu? To nie jest nasze zadanie. Aleksander Podemski odżegnywał się od posądzeń, że to on ponosi winę za zaistniałą sytuację. - Jeszcze pani tu w polityce nie działała, to już tym ludziom mówiliśmy, ja mówiłem. (...)

Luksus zamiast wspólnoty

► - Za nasze gminne, wszystkich podatników pieniądze palimy w piecu, wymieniamy te piece itd. Jest to nie fair - buntowała się na posiedzeniu komisji radna Julia Rzepka, mówiąc o blokach w Kłęce. Poparł ją radny Marek Mroziński.



- Pani tutaj strzela z armaty grubego kalibru - powiedział do radnej Julii Rzepki wójt Aleksander Podemski

Sprzedaliśmy te mieszkania, ale ludzie do tej pory nie stworzyli wspólnoty, ja ich do tego nie mogę zmusić. Jeżeli pani ma taki przepis, na podstawie którego ja mogę ich zmusić do stworzenia wspólnoty, proszę niech go pani pokaże - powiedział.

Radną poparł Marek Mroziński. - Ludzie, którzy mieszkają w innych mieszkaniach w Kłęce, mówią mi, że też by chcieli na takich warunkach korzystać z ciepła dostarczanego za te pieniądze, w takim luksusie. A stan tej sieci zewnętrznej, ciepłowniczej jest taki, że za

parę lat możemy wpaść w takie bagno finansowe, że nie będziemy mieli za co jej wyremontować - zauważył. - Te bloki mają ok. 20-30 lat. To wszystko leży pod ziemią. Tam nikt nie zagląda. Pan, my nie mamy obowiązku dostarczać ciepła do prywatnych mieszkań. Za chwilę

wyniknie problem ze śmieciami - tam są tacy ludzie, co mówią: - on nie będzie za śmieci płacił, bo wywozi do mamy, gdzieś indziej. Wójt zapewniał, że chciałby się tego problemu pozbyć, również wspomnianej kotłowni. - Ale po prostu ja tu w tej sprawie niewiele mogę zrobić - stwierdził. W dyskusję wtrąciła się skarbniczka gminy. - Chyba cały problem w Kłęce polega na tym, że nie ma osoby, takiej jak pan Pawełczyk, która chce pracować. Po prostu ktoś by musiał się tym zająć. (...) Ale powiedzcie mi państwo, jak zgwałcić mieszkańca bloku, żeby chciał być w zarządzie? Nie ma chętnego. Do roboty nie ma chętnych. Do gadania - wszyscy - skwitowała Elżbieta Mnich.

Wójt przypominał, jaka była sytuacja 20 lat temu, kiedy mieszkania należały do zakładu zielarskiego. - Jeżeli na przykład żarówka się przepaliła, to z zakładu szedł pracownik i to naprawiał. Dla ludzi to jest ogromna zmiana. Nikt już nie jest na telefon, a pewne nawyki, pewne przyzwyczajenia zostały - przyznał. Zwrócił uwagę na jeszcze jedną ważną kwestię. - Ludzie boją się konfliktów. Dzisiaj nie jest tak, że ludzie mieszkający na jednym korytarzu się kochają. To są banalne, ludzkie przyczyny tego wszystkiego. Co oni powiedzieli, pani Julio, na tym zebraniu? My chcemy, żeby pan zarządzał. Nawet jakbyśmy drożej płacili. To my wolimy pana jako zarządcę niż sąsiada - dodał Aleksander Podemski.

Zofia Kędziora uczestnicząca w zebraniu, do którego się odnosiło, stwierdziła, iż wspólnota w Kłęce może by powstała, gdyby ktoś pokierował ludźmi. Powiedział, jakie będą z tego korzyści, jak mają to zrobić. - Natomiast pana zdanie było takie - nikt was nie zmusi, żebyście tę wspólnotę założyli. Może być tak, jak jest. My za was będziemy to robić, urząd do tego nie dokłada, my na tym zarabiać nie możemy, za co pan dostał gromkie brawa - podsumowała radna.

ANNA KOPRAS-FIOŁEK
a.fiolek@jarocinska.pl

► NOWE MIASTO

Dobry budżet na kryzys

- Jest to budżet w sumie bezpieczny - oceniła skarbniczka gminy, Elżbieta Mnich.

Nowomiejska rada zebrała się w sylwestra, by przyjąć najważniejszą uchwałę. Analizę zaplanowanych dochodów i wydatków przedstawiła skarbniczka, Elżbieta Mnich. Poinformowała, że gmina będzie dysponowała środkami w wysokości prawie 26 mln zł, a ponad 27 mln zł będzie musiała wydać. Deficyt w kwocie 1.773.923 zł pokryty zostanie z kredytów i pożyczek. Podatki wzrosną średnio o 4 %. 50 tys. zł przewidziano na współpracę z organizacjami pozarządowymi, 40 tys. zł - na ochronę zabytków położonych na terenie gminy. W ramach funduszu sołectkiego wydanych zostanie 313.139,69 zł.

Budżet został przyjęty przy dwóch głosach wstrzymujących - Julii Rzepki i Juliusza Twardowskiego.

(akf)

ALEKSANDER PODEMSKI
wójt Nowego Miasta



Myślę, że jest to dobry budżet, jak na czas kryzysu. Zabezpieczając bieżące funkcjonowanie. Nikomu nie obciążymy środków, nikogo nie zmuszamy do jakichś karkołomnych działań w sferze bieżącego utrzymania. Na to pieniądze powinny wystarczyć, zwłaszcza że nośniki energii nie pójdą w górę, płace też nie. Są zaplanowane inwestycje. Nie ma projektów unijnych, bo one już się zakończyły, to pierwsze rozdanie.

ZAPLANOWANE DOTACJE:

- dla gminy Jaraczewo i Jarocin za dzieci z gminy Nowe Miasto, które uczęszczają tam do przedszkoli - 8.200 zł
- dla gminy Jarocin w związku z przynależnością gminy Nowe Miasto do porozumienia „Śmieciowego” - 50 gr od 1 mieszkańca, razem 4.561,50 zł
- dla instytucji kultury: GOK - 290.300 zł, biblioteka - 300.500 zł
- na wykonanie przydomowych oczyszczalni ścieków - 130.000 zł
- dla przedszkola w Nowym Mieście - 721.308 zł

TRZY ZADANIA ZE ŚRODKÓW UNIJNYCH:

- wykonanie placu zabaw w Boguszynie - 36.269,01 zł (dofinansowanie z UE - 23.589,60 zł)
- remont sanitariatów i wymiana drzwi wejściowych w świetlicy wiejskiej w Michałowie - 19.839,80 zł (dofinansowanie z UE - 12.903,94 zł)
- dofinansowanie projektu „Kompleksowa promocja markowego produktu turystyki wodnej „Wielka pętla Wielkopolski” - 7,5 tys. zł

► NOWE MIASTO

20 nagród na koniec roku

Średnio po ok. 850 zł otrzymali nowomiejscy urzędnicy.

- To było w ramach funduszu nagród - mówi wójt Aleksander

Podemski. 20 urzędników, poza wójtem, otrzymało przed świętami od 500 do 1.000 zł brutto. W sumie wydano na ten cel 16 tys. zł. (akf)

► NOWE MIASTO

Co powiedzą z Garncarskiej zwanej Gnojną

- Powiedziałam ludziom, że co mogliśmy, zrobiliśmy, a to pan projektuje budżet - stwierdziła radna Julia Rzepka podczas posiedzenia komisji.

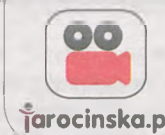
- Cały czas będziemy się pewnie spierać i mieć odmienne zdanie - przyznała Julia Rzepka podczas dyskusji o budżecie na 2013 rok. - Jako radna całej gminy widzę, że coś się dzieje w tych różnych miejscowościach. Ale patrząc na Nowe Miasto - nie wiem, co mówić

mieszkańcom z ulicy Bednarskiej, Kilińskiego, Garncarskiej zwanej Gnojną. Składaliśmy wnioski z kolegą Julkiem, tam jest tragedia, katastrofa. Powiedziałam ludziom, że co mogliśmy, zrobiliśmy, a to pan projektuje budżet. Podkreślałam, że trzech radnych z Nowego Miasta starało się wskazać na te problemy. Wiem, że się do pana wybierają, ale to już pana problem - zakończyła ostrzeżeniem swoją wypowiedź radna. (akf)

▶ WŁADZE KOTLINA PODZIĘKOWAŁY MARIANOWI ŻURKOWI ZA DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNĄ

42 lata dla dobra ludzi

ZOBACZ FILM NA



► Kosz z 42 różami, pamiątkowy grawerton, list i upominek od starosty, uściski oraz życzenia - tak dziękowano Marianowi Żurkowi za 42 lata sołtysowania w Twardowie.



Grawerton wręczył Marianowi Żurkowi wójt Kotlina Mirosław Paterczyk



Do Mariana Żurka ustawiła się z życzeniami kolejka jego koleżanek

Marian Żurek zrezygnował ze względu na stan zdrowia. Pod jego adresem padło wiele ciepłych i serdecznych słów na ostatniej sesji w Kotlinie. Nie było końca podziękowań za długoletnią pracę na rzecz lokalnej społeczności. - Pana zasługi panie Marianie są przeogromne jako sołtysa, byłego radnego. Gdyby spisać pana wszystkie wnioski jako radnego i sołtysa z pewnością powstałaby księżka. Świadczy to o tym, że w czasie

swojej działalności bardzo mocno pan zabiegał, aby społeczeństwu żyło się lepiej - mówił Czesław Moch, przewodniczący rady gminy. Sekretarz Michał Urbaniak chwalił dokonania Żurka w imieniu wszystkich urzędników. Wójt Mirosław Paterczyk podarował szefowi Twardowa symboliczny grawerton. Tomasz Kosiński, przewodniczący Rady Powiatu w Jarocinie odczytał list od staroty i przekazał upominek.

Marian Żurek podziękował za życzenia i miłe słowa, które do niego skierowano. - Oprócz 42 lat pracy w sołectwie, przez 38 lat byłem radnym, w tym jedną kadencję w powiecie. Była to kadencja przed likwidacją powiatów, kiedy ważyły się losy budowy dróg. Podobnie przedtem, jak i teraz radni powiatowi z Kotliny nie mogli przebić się. Pod koniec kadencji wszyscy, również i jarociniacy, zagłosowali za budową dróg powiatowych

w gminie Kotlin - wspominał Marian Żurek.

Walenty Kwaśniewski, wieloletni wójt Kotliny, w swoim wystąpieniu skupił się na pokazaniu podobieństw, jakie łączą jego osobę i sołtysa Twardowa. Poprzedni władarz Kotliny przypominał, że Marian Żurek pracę na rzecz gminy rozpoczął niespełna rok po nim. - Nam nie zaszkodziła działalność w tamtej Polsce. Ludzie oceniają nie to,

co się mówi, nie to, jak wygląda się, tylko - co się dla nich robi. Marian robił same porządne rzeczy. Był sołtysem w tamtej Polsce, był sołtysem po 90. roku, jest do dzisiaj. Gdyby mu zdrowie pozwoliło, to pewnie w 2014 roku wybraliby go ponownie na sołtysa. (...) On działał dla ludzi i dla dobra ludzi i Marian za to podziękowania od starego Walka - zakończył Kwaśniewski. Jego słowa nagrodzono gromkimi brawami. (era)

▶ KTO PRZEJMIE TWARDÓW PO WIELOLETNIM SOŁTYSIE?

Na wybory przyjdzie znacznie więcej ludzi

Paweł Maryniak i Dominika Kwiecińska - to najczęściej wymieniani kandydaci na funkcję sołtysa w Twardowie. Na przedwyborczej giełdzie pojawiają się również nazwiska miejscowego radnego Zdzisława Wodniczaka oraz Barbary Padrok.

Historyczna zmiana czeka Twardów. Po 42 latach z funkcji sołtysa zrezygnował Marian Żurek. Mieszkańcy wioski już typują jego następców. On sam nie chce zdradzić, komu chciałby przekazać władzę. - Musimy wytrzymać do wyborów. Przyszłość, że nie powiem - mówi Żurek. Czy rekomendował na to stanowisko Dominikę Kwiecińską, aktualnie działającą w radzie sołeckiej? - Nie wiem, skąd ma pani takie informacje - odpowiada wymijająco. Przyznaje, że byłaby dobrą kandydatką. - To nie jest łatwa wieś. Nie na próżno Twardów nazywa się. Najważniejsze, żeby nie skłócić mieszkańców. Trzeba mieć wyczucie i właściwe podejście, jak rozwiązywać konfliktowe sprawy - przestrzega najdłużej urzędujący sołtys w gminie Kotlin.

Bardzo zachowawcza jest również sama Kwiecińska. - Nie chcę udzielać informacji na ten temat, robić zamieszanie wokół swojej osoby i rozgrzewać atmosferę wsi - mówi kobieta. Zapewnia, że nikomu nie powiedziała, że

▶ 599

mieszkańców liczy Twardów

▶ 465

osób jest uprawnionych do głosowania

W kwietniu 2011 roku na 479 uprawnionych udział w wyborach sołeckich wzięło 40 mieszkańców. Głosów ważnych oddano 38.

- Marian Żurek - 21
- Barbara Padrok - 17

będzie kandydowała. Czy jest namawiana przez poprzednika? - To nie było absolutnie nagabywanie. To była luźna rozmowa - wyznaje.

Kolejnym kandydatem jest Paweł Maryniak. Twierdzi, że nie podjął jeszcze ostatecznej decyzji, czy stanie w wyborze szranki, ale nie wyklucza takiej możliwości. Przypomina sobie, że przegrał raz wybory z Marianem Żurkiem. - Część wiośki namawia mnie do kandydowania - mówi przewodniczący komite-

tu świetlicowego w Twardowie. Nie zamierza jednak prowadzić kampanii wyborczej i składać żadnych obietnic. - Obiecać można dużo, tylko jeszcze trzeba się wywiązać. To co się da radę, to się załatwi. Jeżeli mieszkańcy mi zaufają, to jako sołtys mogę ich reprezentować - mówi Maryniak.

Miejscowy samorządowiec Zdzisław Wodniczak zaręcza, że nie będzie pretendował do fotela sołtysa. - Nie mam ochoty kandydować. Mam już powoli dość pracy w samorządzie. Ludzie myślą, że za darmo dają nam pieniądze, a tam niepotrzebnie zdrowie się traci - mówi radny. Sugeruje, że być może w wyborach wystartuje Barbara Padrok, który przegrał dwa lata temu z Marianem Żurkiem. - Myślałam o kandydowaniu, ale na 100 procent nie umiem jeszcze odpowiedzieć. Nie wiem, jak to będzie i kto będzie kandydował - mówi kontrkandydatka ustępującego sołtysa z poprzednich wyborów. Uważa, że w wiosce jest za mało imprez, które integrowałyby mieszkańców. - Dzielenie opłatkiem zorganizowano dla wybranych osób, a wydaje mi się, że tacy przeciętni mieszkańcy też chciałbym w takim spotkaniu uczestniczyć. W jej opinii w wiosce jest bardzo dużo pracy, w szczególności przy zaniebanej świetlicy wiejskiej.

Przypomina sobie, że Marian Żurek proponował jej, aby weszła do rady sołeckiej, ale nie chciała, bo ma zupełnie inne spojrzenie na wiele spraw niż on.

Kto ma największe szanse w wyborach? - Teraz jest moda na kobiety - odpowiada jedna z mieszanek Twardowa. Jeszcze inni twierdzą, że trudno przewidzieć zwycięzcę wyborów. Są i tacy, którzy mówią, że w wyborczym wyścigu liczą się Dominika Kwiecińska oraz Paweł Maryniak. - Dominika jest za spokojna. Paweł jest narwany. Potrafi bardziej postawić na swoim - wyrokuje mieszkanka Twardowa.

Sami kandydaci nie chcą oceniać własnych szans. - Nie jestem rodowitą twardowianką. Przeprowadziłam się tutaj 10 lat temu, aczkolwiek wydaje mi się, że ludzie darzą mnie szacunkiem. Staram się nie sprawiać nikomu przykrości i być kulturalną w stosunku do każdego. Każdy ma prawo zagłosować, jak mu podoba się. Nawet gdyby była kampania wyborcza, to i tak jest to kwestia sumienia każdego - mówi Kwiecińska. Wszyscy podkreślają, że na wybory przyjdzie na pewno znacznie więcej osób niż zawsze. Część nie chodziła głosować, ponieważ uważała, że Marian Żurek nie miał konkurencji.

(era)

▶ NOWE MIASTO

Dwie osoby będą się zarzynać przy śmieciach

Dlaczego więcej pieniędzy przeznaczonych jest w budżecie gminy na zatrudnienie w jednostkach organizacyjnych - zastanawiał się na posiedzeniu komisji radny Jacek Nyczke.

Skarbniczka wyjaśniła, że dwie nowe osoby będą zatrudnione w związku z ustawą „śmieciową”. - Dwie osoby i tak się będą zarzynać, bo jedna będzie musiała obsługiwać klientów z całej gminy, prowadzić ewidencję osób, wprowadzać deklaracje, księgować wpłaty, śledzić, czy gmina nie jest „kantowana” - tłumaczyła Elżbieta Mnich. - Druga będzie ściągła dłużników, bo jak nie podejmiemy do tego z sercem od samego początku, to jak ludzie nam się rozbisurmanią, nie damy rady. Egzekucja pójdzie od razu. Musi iść od razu - stwierdziła urzędniczka.

(akf)

www.jarocinska.pl

▶ KAŻDEGO
DNIA NOWE
INFORMACJE

Osiem długich weekendów w 2013 roku

Osiem długich - świątecznych weekendów czeka nas w 2013 roku. Biorąc osiem dni urlopu możemy uzyskać 28 dni wolnych od pracy.

Już na samym początku mogliśmy cieszyć się czterodniowym wolnym. 1 stycznia 2013 r. wypadało we wtorek, co pozwalało - przy wzięciu wolnego poniedziałku (sylwester), uzyskać cztery wolne dni. Pierwszomajowe Święto Pracy i Święto Konstytucji 3 Maja przypadają w środę i piątek. Tak więc, biorąc wolne 2 maja (czwartek) możemy cieszyć się z pięciodniowego, długiego weekendu. Jeśli do tego weźmiemy urlop w poniedziałek i wtorek, mamy aż 9 dni wolnych.

15 sierpnia - Święto Wniebowzięcia NMP wypada w czwartek, co przy urlopie w piątek daje nam czterodniowy, przedłużony weekend. Z kolei 1 listopada - Wszystkich Świętych to piątek - w związku z tym mamy trzydniowy, długi weekend. Podobnie jest ze Świętem Odzyskania Niepodległości - 11 listopada. To poniedziałek, co gwarantuje nam dłuższy weekend bez potrzeby brania urlopu.

Natomiast Boże Narodzenie w 2013 roku wypada w środę, a drugi dzień świąt w czwartek. Wzięcie wolnego piątku daje nam pięciodniowy, długi weekend. Jeśli jednak wystarczy nam jeszcze urlopu na poprzedzające Boże Narodzenie - poniedziałek i wtorek, możemy świętować nawet dziewięć dni (ann)

Dni wolne od pracy przysługują nam na podstawie ustawy z 18 stycznia 1951 roku o dniach wolnych od pracy i jej późniejszych zmian (Dz. U. z 1951 r., nr 4, poz. 28, z późn. zm.).

DNI WOLNE OD PRACY W 2013 ROKU

- ▶ 1 stycznia (wtorek)
Nowy Rok
- ▶ 6 stycznia (niedziela)
Trzech Króli
- ▶ 31 marca (niedziela)
Niedziela Wielkanocna
- ▶ 1 kwietnia (poniedziałek)
Poniedziałek Wielkanocny
- ▶ 1 maja (środa)
Święto Pracy
- ▶ 3 maja (piątek)
Święto Konstytucji 3 Maja
- ▶ 19 maja (niedziela)
Zestanie Ducha Świętego, Zielone Świątki
- ▶ 30 maja (czwartek)
Boże Ciało
- ▶ 15 sierpnia (czwartek)
Święto Wniebowzięcia NMP
- ▶ 1 listopada (piątek)
Wszystkich Świętych
- ▶ 11 listopada (poniedziałek)
Święto Odzyskania Niepodległości
- ▶ 25 grudnia (środa)
Pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia
- ▶ 26 grudnia (czwartek)
Drugi dzień świąt Bożego Narodzenia

▶ CO SIĘ ZMIENIA OD 1 STYCZNIA 2013?

Trudniejsze prawo jazdy i wyższa pensja

▶ W tym roku czeka nas wiele zmian. Nowe zasady przyznawania „becikowego” i ulgi podatkowej na dzieci, ograniczenie ulgi internetowej, trudniejszy egzamin na prawo jazdy, nowy kodeks budowlany - to tylko część nowości wprowadzonych w tym roku.

▶ PRAWO JAZDY



Od 19 stycznia będą obowiązywać nowe zasady zdawania egzaminów na prawo jazdy. Ma-być trudniej. Zamiast pytań testowych pojawiają się filmiki. Egzaminy mogą też podróżować. Nowy dokument będzie ważny 15 lat, a nie - jak do tej pory - bezterminowo. Dodatkowo ma zostać zlikwidowana możliwość anulowania 6 punktów karnych w zamian za udział w szkoleniu.

▶ ZDROWIE

Od stycznia ruszył system eWUŚ, dzięki któremu, idąc do lekarza, nie musimy mieć przy sobie żadnych dokumentów potwierdzających przysługujące nam ubezpieczenie zdrowotne. Trzeba tylko podać PESEL, a jeśli w ewidencji będziemy figurować jako nieubezpieczeni - wystarczy wypełnić specjalne oświadczenie.

▶ INTERNET



Mimo zapowiedzi ulga internetowa nie zostanie zlikwidowana, a ograniczona. Będzie przysługiwała dwukrotnie tym podatnikom, którzy jeszcze z niej nie korzystali. Internauci uwzględniający ją w zeznaniu podatkowym składanym za 2012 rok po raz pierwszy, będą mogli odliczyć również 760 zł za rok 2013.

▶ DZIECI

Ograniczono ulgę na pierwsze dziecko - z odliczenia nie mogą już skorzystać rodziny z jednym dzieckiem, których roczny dochód przekracza 112 tys. zł. Jeżeli dochody są mniejsze, to od podatku będzie można odliczyć 92,67 zł miesięcznie. Dla rodzin z dwójką dzieci nic się nie zmieniło - nadal będzie to kwota 92,67 zł ulgi, na trzecie dziecko wzrosła do 139 zł miesięcznie, a na czwarte i kolejne do ponad 185 zł. Zmieniono zasady przyznawania „becikowego”. Nie dostaną go rodzice, których dochód netto na jednego członka rodziny przekracza 1.922 zł miesięcznie.

▶ URLOPY RODZICIELSKIE



Obecnie urlop macierzyński trwa 20 tygodni w przypadku urodzenia jednego dziecka lub od 31 do 37 tygodni w przypadku urodzenia większej liczby dzieci. To się nie zmienia. Wprowadzono jednak dodatkowy urlop rodzicielski o długości do 26 tygodni. Można z niego skorzystać dopiero po pełnym wykorzystaniu urlopu macierzyńskiego, a przysługuje on na równych prawach ojcu i matce. Projekt zakłada możliwość korzystania z niego jednorazowo albo w maksymalnie trzech częściach, przypadających bezpośrednio jedna po drugiej, z których żadna nie może być krótsza niż osiem tygodni. Rodzice mogą się nimi wymieniać między sobą.

▶ MELDUNKI I PASZPORTY

Od 2013 roku wnioski o wydanie paszportu można złożyć w dowolnym wydziale paszportowym. Aby zameldować się w nowym miejscu, nie trzeba już wymeldowywać się w starym urzędzie.

▶ WIEK EMERYTALNY



Od 1 stycznia co cztery miesiące o jeden miesiąc wydłużany będzie wiek emerytalny. Poziom 67 lat zostanie osiągnięty dla mężczyzn w 2020 roku, a dla kobiet w 2040.

▶ PENSJE

Od nowego roku wzrosła o 100 zł płaca minimalna i wynosi 1.600 zł brutto.

▶ ZWIERZĘTA



Od 1 stycznia przyszłego roku zaczną obowiązywać unijne przepisy ws. dobrostanu zwierząt. Zgodnie z nimi rolnik, który ma zwierzęta gospodarskie musi posiadać odpowiednie kwalifikacje, m.in. w zakresie żywienia zwierząt, stosowania właściwych technologii chowu, sprawowania opieki nad zwierzętami chorymi, zapewnienia im odpowiednich warunków bytowych: oświetlenia, wentylacji pomieszczeń itd. Za nieprzestrzeganie prawa grozi zmniejszenie dopłat bezpośrednich, a nawet zabranie ich całkowicie.

▶ MIESZKÓW

Zebranie w sprawie zmiany granic

W przyszły wtorek 15 stycznia w Mieszkowie odbędzie się zebranie z mieszkańcami gminy Jarocin w celu przeprowadzenia konsultacji społecznych. Spotkanie organizuje Zarząd Powiatu w Jarocinie w związku z planowaną zmianą granic administracyjnych powiatu jarocińskiego, które dotyczą głównie sołectwa Mieszków. Posiedzenie rozpocznie się o godz. 18.00.

(nba)

▶ JAROCIN

280 tys. zł na bezdomne zwierzęta

Jarociński Oddział Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami po raz kolejny wygrał konkurs na prowadzenie schroniska dla bezdomnych zwierząt w Radlinie. Organizacja otrzyma od miasta dotację w wysokości 280 tys. zł.

(nba)

► PRZETARG UNIEWAŻNIONO I NADAL NIE WIADOMO, KTO ZROBI JAROCIN FESTIWAL 2013

Gmina będzie negocjowała z agencją, która chce 200 tys. zł więcej

► Gmina unieważniła przetarg na Jarocin Festiwal 2013. Powód? Agencja Go Ahead chciała o 200 tys. zł więcej niż zabezpieczono w budżecie miasta na organizację imprezy. Teraz władze chcą negocjować z poznańską firmą.

W połowie grudnia ubiegłego roku Jarocin ogłosił przetarg na organizatora Jarocin Festiwal 2013. Już wtedy można było usłyszeć głosy krytyki, że „za późno, że w złym czasie”, bo dla większości agencji artystycznych koniec roku to czas wakacji. Szybko się okazało, że zainteresowanie przetargiem jest znikome. Ze źródeł urzędowych wiadomo, że w sprawie imprezy nikt do magistratu nawet nie zadzwonił. Świadczy o tym też liczba pytań zadanych przez potencjalnych oferentów. Jeszcze dzień przed upły-

wem terminu w magistracie nie było żadnej oferty. Poznańska agencja Go Ahead, która wyprodukowała ostatnie festiwale, złożyła swoją propozycję dosłownie za pięć dwunasta. Decyzja komisji była jednoznaczna. „Zamawiający unieważnia postępowanie przetargowe, ponieważ cena najniższej oferty przewyższa kwotę, jaką gmina zamierza przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia - napisali w poniedziałek urzędnicy.

Agencja chciała za wyprodukowanie festiwalu 540 tys. zł (przy wkładzie

własnym 1.100 tys. zł). To o 200 tys. zł więcej niż w latach ubiegłych. Ciekawe, że kwota, o którą podniesiono budżet imprezy, odpowiada mniej więcej sumie zwiększonej dotacji dla Jarocińskiego Ośrodka Kultury. Czy władze miasta, już przy konstruowaniu budżetu spodziewały się, że przetarg trzeba będzie unieważnić? Chcieliśmy zapytać o to odpowiedzialną za kulturę wiceburmistrz Hannę Szałkowską, nie znalazła jednak czasu na rozmowę z dziennikarzem „Gazety”.

Gmina nie ogłosi kolejnego prze-

targu. - W trybie zamówienia z wolnej ręki agencja Go Ahead zostanie zaproszona do negocjacji - tłumaczy Ewelina Bartkowiak z Biura Promocji Gminy Jarocin.

Krytycy takiego rozwiązania wskazują, że samorząd nie będzie teraz na uprzywilejowanej pozycji. - Gmina będzie w dużo gorszej pozycji przede wszystkim z powodu terminowego, mamy styczeń i to agencja może w tej chwili dyktować warunki - mówi Robert Kaźmierczak, który w poprzedniej kadencji jako wiceburmistrz również

zajmował się kulturą. Jego zdaniem obecne władze nie wyciągnęły wniosków z lat ubiegłych i nie do końca właściwie zabezpieczyły interes samorządu. - Według mnie, gdyby zaproszono inne firmy do negocjacji, to gmina miałaby dużo lepszą sytuację, bo agencja nie startowałaby z pozycji jedyne partnera - mówi przewodniczący Rady Miejskiej w Jarocinie.

Jak informuje magistrat, rozmowy na temat festiwalu z agencją mają się rozpocząć w połowie stycznia.

(nba)

Trener Zbigniew Smółka odchodzi z Jaroty

Jarota Jarocin rozwiązała za porozumieniem stron umowę z trenerem Zbigniewem Smółką.

- Jarota nie jest w stanie się wywiązać z warunków, jakie trener postawił. Szkoda, że tak wyszło, ale nie chcemy zadłużać klubu - wyjaśnił prezes Jan Raczkiewicz na poniedziałkowej konferencji prasowej. Zbigniew Smółka chciał, by klub pozyskał trzech nowych zawodników, zatrudnił asystenta trenera i płacił mu tysiąc złotych miesięcznie,



for. Piotr Ignaszak

a także zorganizował przynajmniej pięciodniowy obóz dla drużyny. - Nie jesteśmy w stanie sprostać tym oczekiwaniom, bo mimo rozstrzygnięcia przez gminę konkursu na granty, borykamy się z problemami finansowymi - wyjął prezes Jan Raczkiewicz. Miasto przekaze w tym roku na Jarotę co najmniej 270 tys. zł. - To za mało - stwierdził skarbnik Jacek Dutkiewicz.

- Obejmując zespół w połowie rundy zapowiedziałem, że jeśli przed okre-

sem przygotowawczym nie dostanę minimum gwarantującego utrzymanie w II lidze, to odejdę. Jestem wdzięczny, że zarząd postawił sprawę uczciwie. Dziękuję za to - powiedział były już trener Jaroty.

- Będziemy szukać innego trenera, za mniejsze pieniądze - zapowiedział Jan Raczkiewicz. Do momentu jego znalezienia, seniorów będzie prowadził Maciej Dolata, dotychczasowy dyrektor sportowy klubu.

(igi)

OGŁOSZENIA

Zadbaj o lepsze samopoczucie - zgłoś się na badania całego kręgosłupa i stóp!

Masz problemy z kręgosłupem bądź stopami? Nie czekaj dłużej! Zadbaj o zdrowie swoje i Twoich najbliższych.

**Termin oraz miejsce wykonywania badań:
17.01.2013 r., JAROCIN, ul. Marcinkowskiego 15
w przychodni „ZDROWIE” w godzinach 10.00 - 17.00.**

Już od lat specjalizujemy się w przeprowadzaniu profesjonalnych komputerowych badaniach kręgosłupa i stóp. Dzięki nam dowiesz się w jakiej kondycji jest cały Twój kręgosłup czy stopy. Zdiagnozujemy nawet najmniejsze wady wszystkich odcinków kręgosłupa. Podpowiemy jak polepszyć komfort życia. Pomożemy też w projektowaniu wkładek ortopedycznych.

Każde zaniechanie może prowadzić do bardzo poważnych konsekwencji.

Oba badania są całkowicie bezbolesne i nieszkodliwe.

Każdy zestaw składa się z dokładnego opisu, zdjęcia, zestawu ćwiczeń i zaleceń oraz skierowania do ewentualnej placówki rehabilitacyjnej.

Dzięki badaniu można zauważyć wady w początkowym etapie ich rozwoju. Nie zwlekaj i zgłoś się już dziś!

Cena badania kręgosłupa bądź stóp wynosi, tylko **29,90 zł**, w połączeniu natomiast dwóch badań cena wynosi tylko **49,90 zł**. U nas masz okazję się przebadać nie czekając na długie, odległe terminy.

Rejestracja odbywa się telefonicznie: 694-882-727 lub 530-725-608 w godzinach 9.00 - 17.00.

WEŹ POŻYCZKĘ

aby marzenia się spełniły



Jarocin
ul. Wrocławska 19

tel.: 62 591-01-22
pn.-pt. 9.00-17.00

Wielkopolska
SKOK

www.wielkopolskaskok.pl
Infolinia 801 801 001*
*opłata za połączenie 0,35 zł (z VAT)

Jak pani przekonała do siebie komisję konkursową?

Myszę, że moją koncepcją. Proszę się chwalić.

Rozumiem, że pyta mnie pan o koncepcję? Chciałabym, żeby Jarociński Ośrodek Kultury tętnił życiem, żeby stał się takim magnesem i katalizatorem... Ale to już słyszałem wielokrotnie, począwszy od wszystkich pani poprzedników na obecnym burmistrzu kończąc. Jak pani zamierza to zrobić?

Pan sobie doskonale zdaje sprawę, że to jest mój drugi dzień bytowania na stanowisku i póki co, zaznajamiam się ze stanem finansowym, technicznym jednostki, z jej możliwościami. Oczywiście mam całą masę różnorodnych pomysłów, przedsięwzięć, projektów, które chciałabym wdrożyć, ale o których, póki co, nie chcę jeszcze mówić. Proszę powiedzieć o dwóch, pani zdaniem najważniejszych.

W trakcie konkursu bardzo dużo mówiłam na temat festiwalu i o imprezach okołofestiwalowych. Chciałabym, żeby w Jarocinie, oprócz samego festiwalu, dużo się działo, aby wszyscy mieszkańcy i przebywający tu turyści znaleźli dla siebie coś ciekawego, zarówno młodzi, jak i starsi, ludzie o różnym poziomie wykształcenia, w różnym wieku; myślę również o projektach wielopokoleniowych.

JOK, z tego, co wiem, nie robi festiwalu.

Wiem o tym... ale wtedy jeszcze nie wiedziałam, gdy startowałam do konkursu. Jednak JOK będzie brał czynny udział w festiwalu, jako zaplecze nie tylko techniczne, poza tym mamy jeszcze Rytm Młodych i tu chcielibyśmy, o ile to możliwe, mieć swój udział zadaniowy, może na zasadzie ścisłej współpracy z organizatorem, a już na pewno w przypadku imprez okołofestiwalowych. Więc część zadań należeć będzie, mam nadzieję, do JOK-u.

Poprzednia dyrektor podkreślała, że JOK był partnerem dla agencji Go Ahead, która robiła Festiwal 2012, ale na imprezie nie zarobił ani grosza. Czy ma pani pomysł, co zrobić, by JOK był również partnerem finansowym i miał udziały w zyskach?

Tak jak panu powiedziałam, zapoznałam się ze stanem finansowym JOK-u, dopiero poznaję dokumenty. Byłabym z jednej strony nieuczciwa wobec pana, a przede wszystkim nieuczciwa wobec jednostki, którą reprezentuję, gdybym dzisiaj (pierwszy dzień mojej pracy na stanowisku) zaczęła wypowiadać sądy i opinie na temat jej kondycji. Pan wie doskonale, jakie są środki przeznaczone na JOK, bo to jest sprawa publiczna i że nie są to pieniądze, dzięki którym można zbyt wiele zrobić. Na pewno żyjemy w czasach dla kultury trudnych. **A dążyła już pani poznać wszystkich pracowników?**

Mieliśmy wczoraj długie zebranie, rozmawialiśmy na temat potrzeb, przeczytałam sobie oczywiście teczkę osobową...

Załoga optymalna?

Jestem pełna nadziei, to jest początek mojej pracy, nie mogę nikogo przekreślać, muszę te osoby poznać, wszyscy zaczynają z wyjściową „czwórka”. Brakuje nam pracowników merytorycznych i chciałabym mieć pieniądze na ich zaangażowanie. Na początek myślę o wolontariacie. Ośrodek, żeby móc wychodzić z ofertą musi mieć pieniądze, by coś zaplanować (...).

Czy to nie jest tak czasami, że ma pani takie pomysły, że budżet JOK-u musiałby być wielomilionowy?

To byłoby w ogóle wspaniale, prawda? Marzenie wszystkich dyrektorów tego typu placówek. Myślę, że sobie z tym poradzimy, będę szukała sponsorów, bo tego mi rzeczywiście w JOK-u brakowało - nie ukrywam, brakowało mi większych imprez, otwartości JOK-u

na mieszkańców. Wszystko się jednak wiąże z pieniędzmi, a tych moja poprzedniczka w zasadzie w ogóle nie miała.

Konkretnie?

Chciałabym, aby każdy z mieszkańców znalazł tutaj dla siebie coś ciekawego i mógł realizować wszelkie możliwe sposoby aktywności kulturalnej i nie tylko, ale częściowo również sportowej. Myślę o Rokowym Sylwestrze, chciałabym, żeby na rynku na scenie zagrały nasze lokalne zespoły.

A ma pani orientację, ile zespołów rockowych jest w Jarocinie?

Rozmawiałam już, to mogę powie-

system grantowy. Uważa pani, że w kulturze powinno się finansować instytucje czy konkretne zadania?

Chciałabym przeprowadzić takiej instytucji kultury, która ma na tyle duży budżet, aby pozwolić sobie na zrobienie harmonogramu imprez na cały rok. Wszystkie zadania związane są z instytucją, a instytucja to pracownicy, również budynek. Instytucja kultury musi mieć świadomość otrzymania konkretnych kwot dofinansowania, aby móc planować kreatywne wizje. Tak się zastanawiam, bo przecież Bełchatów to o wiele większe od Jarocina miasto, zupełnie nieźle stojące

z naczelnika stała się pani osobą bezrobotną?

No cóż, rzeczywiście straciłam pracę w SP w Bełchatowie.

Złożyła pani wypowiedzenie? Zlikwidowali stanowisko?

Proszę zadać mi konkretne pytanie.

Wie pani, że po tym, jak podaliśmy, iż wygrała pani konkurs na dyrektora JOK-u przeciętny mieszkaniec wpisał do wyszukiwarki internetowej pani nazwisko, a tam na stronie lokalnej gazety... informacja między innymi taka: że pani dostała naganę i została wyrzucona z pracy.

Chciałam, żeby pan to samodzielnie

na innych.

To starosta musiał zostać skazany, a tego nigdzie nie przeczytałem.

Ja mam na to wyroki. Mam na to dokumenty, że udowodniłam w sądzie to, o czym teraz mówię. W innym wypadku nie pozwoliłabym sobie na tego typu deklaracje.

Rozmawiałem ze starostą bełchatowskim Szczepanem Chrzęstem...

I co panu powiedział? Bo ja mam jego ocenę mojej pracy na piśmie. Najwyższą z możliwych.

Mówi o pani, cytując: „To była jedna wielka bałaganiara”

(cisza) Szczerze mówiąc jestem maksymalnie zaskoczona, ponieważ mam ocenę mojej pracy dokonaną przez tego pana, którą z ochotą panu przedstawię. Nie dziwi mnie jednak fakt, że - nie-pogodzony z wyrokami przegranych ze mną procesów sądowych, podczas których jednoznacznie udowodniłam składanie przez reprezentowany przez niego urząd sfałszowanych dokumentów oraz zeznawanie nieprawdy w celu zrzucenia z siebie odpowiedzialności za własne działania i obarczenia za nie winą wykonującego ich polecenia dyrektora wydziału merytorycznego - nadal stosuje znane sobie metody działania oczerniając mnie jako osobę, która miała chęć walczyć w sądzie o swoje dobre imię i honor i która owe metody i praktyki ich działania dobitnie przed sądem wykazała.

To gdzieś ktoś nie mówi prawdy?

Ja mam na to dokument.

Mówi też, że była pani „straszna dla współpracowników i podwładnych i traktowała ich pani jak zło konieczne.”

Dobrze, że ja to nagrywam (tutaj pani dyrektor wyjmując z szuflady biurka włączony dyktafon). Ok. w porządku.

Nie zdarzyło mi się jeszcze, żeby mój rozmówca nagrywał mnie z ukrycia.

Przewidziałam pewne sytuacje.

Jakie?

Takie, w których się dowiaduję na temat kłamliwych opinii, jaką mój były przełożony na mój temat przekazał. Nic nie zmienił ze swych metod działania.

Co pani robi z tym nagraniem?

Na pewno nic. Mamy takie samo prawo do korzystania z urządzeń nagrywających. Nie mam też, podobnie jak pan, złych zamiarów z tym związanych.

Jak to jest z tą pani przynależnością partyjną, o której piszą w internecie?

Nie jestem członkiem PiS-u i nigdy nie byłam w LPR-ze.

Nie miała pani nic wspólnego z polityką?

W PiS-ie byłam przez okres trzech lat. Wypisałam się, gdy mój były pracodawca, członek PiS-u, dopuścił się wobec mnie wspomnianych praktyk.

Na jak długo pani podpisała umowę z burmistrzem Jarocina?

Na 5 lat.

Sprowadza się pani do naszego miasta.

Tak. Wynajęłam już mieszkanie.

Z kredytem przy takich zarobkach będzie ciężko.

Myślę, że to są początki i mam nadzieję, że pan burmistrz być może z czasem zmieni decyzję, gdy zobaczy jak pracuję, jak działają kierowana przeze mnie jednostka.

Co chce pani powiedzieć mieszkańcom na starcie?

Prosiłam już naszego pracownika, aby dał ogłoszenie na naszej stronie internetowej oraz na Facebooku, że oczekujemy na zaangażowanie i liczymy na współpracę wszystkich mieszkańców, dla których kultura jest ważnym aspektem życia. Mamy nadzieję, że chętnych do współpracy będzie całkiem sporo.

Rozmawiał

BARTEK NAWROCKI

(wywiad autoryzowany)

Jestem rockową dziewczyną

Rozmowa

z BARBARĄ KUTERĄ,
nowym dyrektorem
Jarocińskiego Ośrodka Kultury

Fot. Bartek Nawrocki

dzieć, z dwiema kapelami.

Jak się nazywają.

Jedna to kapela pana Tomka Jankowskiego, nie pamiętam nazwy.

Za Zu Zi?

Nie pamiętam.

A może Dzieciół Squad?

Nie pamiętam. Nie mam jeszcze pełnego rozeznania jako nie tylko nowy dyrektor JOK-u, ale i całkowicie nowy mieszkaniec Jarocina.

A druga?

Acapulco. Ale jak mówię, to jest sprawa otwarta.

Myśli pani, że w ten sposób wyciągnie jarociniaków z domu, kiedy na świętujący tryumfy w całym kraju zespół Luxtorpeda do JOK-u przyszło ledwie 200 osób.

Myślę, że czeka nas rzeczywiście ciężka praca, (...) dostaliśmy nieco więcej pieniędzy - mam nadzieję, że taka systematyczna praca, dobry PR, promocja przyciągną tych ludzi.

W Jarocinie jest mocno rozwinięty

gospodarczo ze względu na przemysł, a pani zdecydowała się...

Ja domyślam się, do czego pan dąży. Co panią skłoniło, by tutaj szukać pracy?

Szukałam pracy i bardzo się ucieszyłam, gdy zobaczyłam to właśnie ogłoszenie, bo Jarocin zawsze mi się kojarzył bardzo pozytywnie, rockowo. Jestem rockową dziewczyną, więc myślę sobie, że to fantastyczna sprawa, organizacja imprez to jest to, co kocham i w czym czuję się świetnie.

Wcześniej pani tego nie robiła?

Byłam naczelnikiem Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu Starostwa Powiatowego w Bełchatowie, potem naczelnikiem Wydziału Promocji, Kultury i Współpracy Międzyregionalnej i z racji tych funkcji zajmowałam się organizacją i prowadzeniem wszelkiego rodzaju imprez.

Dlaczego pani stamtąd odeszła?

No właśnie.

Proszę powiedzieć, co się stało, że

wyartykułował.

No to już...

Wiem, że o to chodzi (śmiech).

Słusznie pani dostała tę naganę czy nie? Ustaliłem, bo tego w internecie nie ma, że sprawa skończyła się w sądzie.

Prawda jest taka, mam na to dowody w postaci dokumentów sądowych, że wygrałam wszystkie procesy sądowe ze starostwem w Bełchatowie. (Na tę okoliczność pani dyrektor pokazuje opasłą teczkę z dokumentacją)

Mimo tego sąd nie przywrócił pani na stanowisko?

Nie, to była moja decyzja. Zarzuty byłego starosty opierały się na spreparowanych na potrzeby procesu sądowego dokumentach, dodatkowo składano fałszywe zeznania, co ewidentnie w sądzie udowodniłam. Nie chciałam wracać do pracy, w której odpowiedzialność decydentów opiera się na preparowaniu dokumentów i zrzucaniu teź odpowiedzialności

Z NASZYCH STRON

POŁUDNIOWA OFICyna WYDAWNICZA WYDAJE, OPRÓCZ „GAZETY JAROCIŃSKIEJ”, TYGODNIKI W POWIATACH: PLESZEWSKIM, RAWICKIM, GOSTYŃSKIM I KROTOSZYŃSKIM. CO TYDZIEŃ PUBLIKUJEMY SKRÓT NAJCIĘKAWSZYCH INFORMACJI Z TYCH TYGODNIKÓW.

Nietrzeźwy nastolatek zgubił się w sylwestra. Po ratunek zadzwonił do policjantów

Pijany 14-latek nie mógł odnaleźć drogi do domu. Poprosił o pomoc policję. Nietypowe zgłoszenie do dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w Gostyniu dotarło w sylwestra, kilka minut przed godz. 23.00. Chłopak zapłakany gło- sem poinformował policjanta, że nie wie, gdzie się znajduje, jest słaby i pijany, po czym połączenie zostało przerwane. Funkcjonariusz z rozmowy z młodym człowiekiem wynioskował, że może przebywać gdzieś pomiędzy Gostyniem a Du-

siną. - *Niezwłocznie w ten rejon został skierowany patrol, którego zadaniem było odnalezienie nastolatka* - tłumaczy Sebastian Myszkiewicz, rzecznik prasowy KPP w Gostyniu. Funkcjonariusze patrolowali drogę, przeszukiwali ogródki działkowe i pola. W międzyczasie chłopak ponownie zadzwonił na numer alarmowy i poinformował, że „leży gdzieś na ziemi i widzi tylko gwiazdy”. Dyżurny prowadząc rozmowę nakłonił go, aby wstał z ziemi, nie przerywał połączenia

i starał się dotrzeć do jakiś świateł. Po około 40 minutach od pierwszego telefonu policjanci zauważyli w świetle laterek ludzką postać. Był to poszukiwany chłopak, który, jak się okazało, miał prawie promil alkoholu w organizmie. Kilka minut później był już w domu, odebrała go matka. Na tym się jednak sprawa nie kończy. Funkcjonariusze będą ustalać, z kim 14-latek spożywał alkohol i w jaki sposób wszedł w jego posiadanie.

Gostynia

Tysiąc złotych nagrody za pomoc w ujęciu sprawcy

Poszukiwany jest mężczyzna, który dokonał rozboju w sklepie przy dworcu PKP w Rawiczu. W czwartek (27 grudnia) scena jak z amerykańskiego filmu rozegrała się w całodobowym sklepie przy ulicy Dworcowej. Około godziny 22.20 do lokalu wszedł mężczyzna z kominiarką na twarzy. Prawdopodobnie nożem sterroryzował ekspedientkę i zażądał pieniędzy. - *Złodziej zabrał 480 zł i uciekł w kierunku ulicy 11 Listopada* - poinformował insp. Krzysztof Nowak, Komendant Powiatowej Policji w Rawiczu. Całe zajście nagrał monitoring przemysłowy znajdujący się w sklepie. Policja informuje, że

„sprawca miał około 30 lat i 165 cm wzrostu. Ubrany był w grubą bluzę lub kurtkę w jasno-ciemnym kolorze w duże kraty oraz niebieskie džinsy”. Funkcjonariusze apelują do ewentualnych świadków lub osób, które widziały uciekającego mężczyznę bądź znają miejsce jego pobytu o anonimowy kontakt pod numerem alarmowym 997 lub (65) 546-62-00. Jak ustaliliśmy, w okolicy dworca było kilka osób oraz taksówkarz, jednak żadna z tych osób nie zwróciła uwagi, że coś niepokojącego dzieje się w pobliżu. Sprawcy rozboju grozi od 3 do 12 lat więzienia.

Rawicza

Pijany kierowca groził funkcjonariuszom

Miał prawie 2 promile alkoholu i wszedł za kółko. Nie dosyć, że nie chciał się zatrzymać do kontroli, to jeszcze, po złapaniu, groził policjantom śmiercią. Nie rozsądny 40-letni mieszkaniec powiatu rawickiego szarżował w noc sylwestrową po ulicach Ponieca. Miało to miejsce dokładnie kilka minut przed godz. 1.00. Policjanci z Ponieca, patrolując ulicę Polną, zauważyli osobowego mercedesa,

który jechał z nadmierną prędkością. Podczas próby zatrzymania pojazdu, kierowca nie zareagował na sygnały wydawane przez mundurowych i gwałtownie przyspieszył. Funkcjonariusze ruszyli w pościg i dogonili uciekiniera na jednej z ulic. Mężczyzna zatrzymał samochód, wysiadł z niego i zaczął biec w kierunku jednego z domów. Przed drzwiami posesji policjanci go dogonili, ten jednak nie chciał

się poddać i zaczął stawiać opór, znieważać mundurowych i grozić im pozbawieniem życia. Okazało się, że 40-letni mieszkaniec powiatu rawickiego miał blisko 2 promile alkoholu w organizmie. Został zatrzymany i kolejnych kilka godzin trzeźwił w policyjnym areszcie. Jeszcze tego samego dnia usłyszał zarzuty, przyznał się do winy i złożył wyjaśnienia.

Gostynia

Myśliwy postrzelony na polowaniu

28-latek z Sulmierzyc został postrzelony w nogę podczas polowania. Najprawdopodobniej trafiła go kula odbita rykoszetem. Świadkowie twierdzą, że był to nieszczęśliwy wypadek. 20 myśliwych z powiatu krotoszyńskiego i ostrowskiego zjechało się na polowanie do kompleksu leśnego w okolicach miejscowości Chruszczyny oraz Białki. Po kilku godzinach łowów, około południa, podczas oddawania strzału do zwierzyny leśnej, postrzelono jednego z myśliwych. - *To był nieszczęśliwy wypadek. Dostał rykoszetem* - mówi jeden ze świadków. W feralnym momencie mężczyzna znajdował się na przyczepie ciągnika, co zdaniem niektórych myśliwych, być może uratowało mu życie. 28-latek z postrzelonym udem trafił do krotoszyń-

skiego szpitala. Sprawą postrzału na polowaniu w okolicy Białek zajmują się ostrowscy policjanci. Ich wstępne ustalenia potwierdzają przypuszczenia myśliwych. Ustalono, że w chwili postrzelenia strzał oddawało dwóch myśliwych. Policjanci zabezpieczyli broń, z której oddano strzał oraz amunicję. Ponadto wszystkich uczestników polowania poddano badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, które wykazało, iż myśliwi byli trzeźwi. Do tej pory nie zostały nikomu postawione zarzuty. Postrzelenie 28-latka nie jest pierwszym tego typu zdarzeniem podczas polowań w powiecie krotoszyńskim. Cztery lata temu 61-letni wówczas myśliwy śmiertelnie postrzelił syna. Do tragedii doszło w lasach Chachalni.

Krotoszyńska

Dziecko błądziło po ulicach Piasków. Matka dostała mandat

Policjanci ukarali mandatem karnym matkę 5-letniego chłopca, który w piątek wieczorem, 28 grudnia błąkał się po ulicach Piasków. Do policji sprawa trafiła dzięki zgłoszeniu od mieszkańca Poznania o godz. 19.14. Mężczyzna prosił o pilny przyjazd mundurowych na ul. Strzelecką w Piaskach. Z jego relacji wynikało, że gdy przejeżdżał ulicą zauważył bez opieki małego chłopca. Do czasu przyjazdu funk-

cjonariuszy mężczyzna zaopiekował się dzieckiem. Kiedy funkcjonariusze dotarli na miejsce, ustalili dane personalne i miejsce zamieszkania malca. Następnie udali się do jego domu, gdzie zastali matkę 5-latka. Kobieta była trzeźwa, wyjaśniła stróżom prawa, że synek miał iść do babci mieszkającej obok ich domu. Gdy zorientowała się, że maluch nie dotarł do babci zaczęła go szukać na własną rękę.

Funkcjonariusze ustalili również, że opiekę nad małoletnim w momencie, gdy opuścił mieszkanie sprawowała matka. - *Za popełnione wykroczenie określone w art. 106 Kodeksu Wykroczeń kobieta została ukarana mandatem karnym, a chłopczyk został oddany pod opiekę rodziców* - powiedział Sebastian Myszkiewicz, rzecznik prasowy KPP w Gostyniu.

Gostynia

www.jarocinska.pl ► WIĘCEJ INFORMACJI

Lekcja historii w środku nocy

W nocy 13 grudnia 1981 r. władze komunistyczne wprowadziły na obszarze całego kraju stan wojenny. W Jarocinie aresztowano wtedy 12 działaczy „Solidarności”. W rocznicę tamtych wydarzeń - 13 grudnia o północy - pod pamiątkowym obeliskiem znajdującym się przy ul. kardynała Stefana Wyszyńskiego zapłonęło kilkadziesiąt zniczy. Utworzyły one napis: „Pamiętamy”. Mimo mroźnej nocy w uroczystościach wzięli udział: burmistrz Stanisław Martuzalski z zastępcą Mikołajem

Kostką, radny miejski Grzegorz Wasielewski, a także Stanisław Szymczak i Juliusz Szymczak - działacze ówczesnej jarocińskiej „Solidarności”. Zaproszenie władz do nietypowego uczczenia 31. rocznicy tamtych tragicznych wydarzeń przyjęli także harcerze z hufca ZHP. Dla młodych ludzi, którzy nie pamiętają stanu wojennego, była to wyjątkowa lekcja historii. Swoimi wspomnieniami z tego czasu podzielili się działacze „Solidarności” oraz burmistrz.

Oprac. (ls)



Fot. Biuro Prasowe Gminy

► KOTLIN



Pamiętali o powstańcach

94. rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego uczcili przedstawiciele władz samorządowych, przewodniczący kotlińskiego koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 oraz harcerze,

składając wiązanek kwiatów i zapalając znicze na cmentarzu w Magnuszewicach. Pochowani są tam dwaj powstańcy: Czesław Macioszczyk i Stanisław Dziubaczyk, pochodzący z tej wioski. (akf)

ODESZLI OD NAS

STANISŁAWA STACHOWIAK
- l. 92 (Łobez)
BRONISŁAW RADZIEJEWSKI
- l. 74 (Nosków)
SEWERYNA KAŻMIERCZAK
- l. 83 (Sławoszew)

STANISŁAW GRYGIEL
- l. 87 (Golina)
BARBARA MIRKIEWICZ
- l. 86 (Jarocin)
WŁADYSŁAW DURCZAK
- l. 78 (Jarocin)

BENEDYKT NICKE
- l. 65 (Roszków)
ZOFIA MUSIELAK
- l. 86 (Jarocin)
JAN WOJTKOWIAK
- l. 87 (Witaszyce)

ZOFIA PAWLAK
- l. 84 (Wyszki)
EUGENIUSZ KRAKOWIAK
- l. 66 (Jarocin)
PAWEŁ GROBELNY
- l. 21 (Wilczyniec)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

ZATRZYMAJ SIĘ



Krystyna Tyrakowska

dział kolportażu
„Życie Gostynia”

3 stycznia 2013 roku odeszła na wieczny spoczynek Nasza Koleżanka Krystyna Tyrakowska z redakcji „Życia Gostynia”. Pracowała tam od pierwszego numeru. Była filarem redakcji. Stworzyła od podstaw i świetnie zorganizowała kolportaż. Jej niegasnący zapał do pracy, nowe pomysły i wdrażanie ich w życie wnosili wiele do pracy całej redakcji. Ona też dzierżyła w swoich rękach najmniej wdzięczną „papierkową” robotę i finanse. I doskonale sobie z tym radziła.

Pracowała w Gostyniu, ale tak pozytywnie do życia nastawioną osobę lubili i znali wszyscy. Zapamiętamy ją emanującą kobiecością, zawsze elegancką i wiecznie młodą. Zapamiętamy ją za to, jakim była Człowiekiem. Cudownym, wspaniałym, koleżeńskim, wesołym i cierpliwym. Krysia umiała doskonale rozmawiać z ludźmi. Cierpliwie słuchała zwierzeń, doradzała w problemach i przede wszystkim miała czas dla każdego.

Już nie ma Jej wśród nas... Już nie zobaczymy Jej zawsze uśmiechniętej twarzy, już nie wysłuchamy kolejnej zabawnej historii. Jak smutno musiało być Panu Bogu, że zabrał do siebie tak pełną radości i optymizmu osobę...

HANNA HEJDUK
„Życie Gostynia”

Drugi dzień świąt Bożego Narodzenia to czas, kiedy w kościołach błogosławi się owoce. Dzień później praktykuje się zwyczaj święcenia wina. Obie tradycje związane są z osobami świętymi.

26 grudnia w Kościele katolickim obchodzona jest uroczystość św. Szczepana - pierwszego męczennika, który poniósł śmierć za wiarę chrześcijańską. Zginął przez ukamienowanie i do tego faktu nawiązuje też zwyczaj święcenia owsa, którym później obrzuca się kapłana i zgromadzonych w kościele. Obrzęd był kiedyś bardzo popularny wśród gospodarzy, gdyż wierzono, że skropienie ziarna wodą święconą korzystnie wpływa na plony i zapewnia urodzaj. Owies miał także zapewnić zdrowie zwierzętom.

Z kolei błogosławieństwo wina związane jest ze wspomnieniem liturgicznym św. Jana Apostoła i Ewangelisty (27 grudnia). Praktykowane było prawdopodobnie od XIII wieku, ale nawiązuje do legendy z VI wieku - do tzw. Apokryfu św. Jana „Virtutes Johanni”. Według przekazu św. Jan miał być otruty winem. Przedtem zostało ono podane dwóm skazańcom, którzy zmarli. Apostoł odmówił modlitwę i wypił wino bez szkody dla zdrowia. Dodatkowo dokonał też cudu przywrócenia życia więźniom. W trakcie błogosławieństwa kapłan prosi Boga:

Błogosławieństwo wina czy owsa należy do tzw. sakramentaliów, czyli świętych znaków, które upraszają łaskę Bożą i mają wspomagać wierznych w pogłębianiu wiary oraz prowadzić do samych sakramentów. Sakramentalia zostały ustanowione przez Kościół (w przeciwieństwie do sakramentów, które ustanowił Jezus Chrystus) dla uświęcenia pewnych posług w Kościele, stanów życia, okoliczności życia chrześcijańskiego, a także użytkowania rzeczy potrzebnych człowiekowi. Zawierają one zawsze modlitwę, której często towarzyszy jakiś określony znak, jak włożenie ręki, znak krzyża, pokropienie wodą święconą (przypominające chrzest). Wśród sakramentaliów znajdują się przede wszystkim błogosławieństwa (osób, posiłków, przedmiotów, miejsc), a także poświęcenia (konsekracje) oraz egzorcyzmy.

„aby nas uwolnił od wszelkiej trucizny nienawiści i podtrzymał wśród nas wzajemną miłość, do której św. Jan na wzór samego Chrystusa tak gorąco zachęcał swoich uczniów”. W trakcie obrzędu święci się również wino przyniesione przez uczestników mszy św.

Oba zwyczaje kultywowane są w jarocińskiej parafii św. Marcina w Jarocinie. Z inicjatywą ich przypomnienia wyszedł wikariusz - ksiądz Łukasz Ograbek, który ubolewa nad tym, że sami kapłani zapominają o zwyczajach nawiązujących do początków chrześcijaństwa. (Is)



Wielu obecnych w kościele św. Jerzego - i to nie tylko najmłodszych - pierwszy raz było świadkami tradycji święcenia owsa i obrzucania nim na pamiątkę męczeństwa św. Szczepana

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci naszej koleżanki

ś. † p.

KRYSI TYRAKOWSKIEJ

Krysiu! Zostawiłaś po sobie
pustkę w naszych sercach

Redakcja
„Gazety Jarocińskiej”

Serdeczne podziękowania dla wszystkich,
którzy odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

ś. † p.

SYLWESTRA KUJAWIAKA

rodzinie, sąsiadom, przyjaciołom, znajomym,
delegacji z Publicznego Przedszkola „Marcinek”

składa
żona z rodziną

Serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy okazali nam serce w tych trudnych chwilach: rodzinie, sąsiadom, przyjaciołom, znajomym, delegacjom, personelowi Hospicjum Domowego: pani lekarce Beacie Wyremblewskiej, psycholog Izabeli Sipurzyńskiej, pielęgniarkę Hannie Nowickiej oraz opiekunce PCK Eli Wawrzynkiewicz, zakładowi pogrzebowemu B. W. Paul oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej, zamówili msze św., złożyli kwiaty, okazali współczucie i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku moją żonę, naszą kochaną mamę

ś. † p.

KRYSYNY FILIPIAK

składają
mąż, córki i syn z rodzinami

„Zostanie kamień z napisem Tu leży Taki i Taki
Każdy z nas jest Odysem, co wraca do swej Itaki.”

K. I. Galczyński

Serdeczne podziękowania współuczestnikom ostatniej drogi
naszego kochanego męża, ojca, teścia i dziadka

ś. † p.

BENEDYKTA NICKE

Dziękujemy ks. K. Milewskiemu, wszystkim delegacjom,
firmie pogrzebowej „Jezierski”, a w szczególności rodzinie i przyjaciołom
za ofiarowane msze św. za Jego duszę i udział w pogrzebie

Żona z córkami

KOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki 10a
tel. (62) 747-18-20
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

STRONA GŁÓWNA OFERTA CENY USŁUG POMNIKI WSPOMNIENIA KONTAKT

www.jezierskisc.pl

DYŻUR
CAŁODOBOWY

601-869-111

ODESZLI OD NAS...

NAJTAŃSZA
KOMPLEKSOWA
OFERTA USŁUG
CMENTARNO-
POGRZEBOWYCH

JUŻ W OFERCIE
POMNIKI

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121

NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

RAFIK

PRODUCENT

MEBLI KUCHENNYCH

biurowych, szaf pod zabudowę

SPRZEDAŻ:
STOŁÓW, KRZESEŁ,
MEBŁOŚCIANEK, AKCESORIÓW

Chrzan, ul. Długa 14
tel. 608/778-027

"KACPOL"

63-200 Jarocin, ul. Jesienna 21
62 747 95 82, kom. 510 337 076
Gostyń, ul. 1 Maja, kom. 507 157 195

ZMIEN WSZYSTKIE SVOJE KREDYTY - NA JEDEN TANI

- ✓ Kredyt bez sprawdzania w BiKu
- ✓ Kredyt bez zabezpieczeń do 150 tys.
- ✓ Hipoteczny
- ✓ Obrotowy dla firm
- ✓ Samochodowy
- ✓ Leasing na maszyny, urządzenia itp.
- ✓ Kredyt hipoteczny (załatwiamy od 7 do 14 dni)

SUPER OFERTA!

POMAGAMY W USUNIĘCIU NEGATYWNEJ HISTORII BIK LUB W BANKOWYM REJESTRZE!

OKNA TYTANOWE termo

Gorący news
zaokrąglona linia okien

PROMOCJA
1 zł za szybę
SUPERtermo U=0,5!

KiM
Jarocin, ul. Dr. Jordana 28
tel. 62 747 25 18
km@ms.pl

m s
więcej niż OKNA
www.ms.pl

Brykiety z trocin dębowych RUF i wałec

CIĄGŁA SPRZEDAŻ

Pielętnownia Drewna STANOS
al. Niepodległości 30 (teren GS)
63-200 Jarocin
tel. (62) 505 30-90 lub 697 915-073

DREWNO

OPAŁOWE

DĘBOWE

P.H.U. SAWPOL
Tel. 600/021/935

ŻWIROWNIA - SORTOWNIA

Cząszczew 32
tel. 698-927-242, 663-778-439

oferuje:

- PIASEK, ŻWIR, CZARNĄ ZIEMIĘ
- ŻWIR SORTOWANY: 0-4, 2-8, 8-16

www.zwirowniajarocin.pl

DEKA

• ZAMÓW OKNA TERAZ
- ODBIERZ W NOWYM ROKU

Okno V70 Optimał BLACK

• NOWOŚĆ

• ZIMOWY RABAT
NA CIEPŁE OKNA Z ZESTAWEM TRZYSZYBOWYM

7 LAT GWARANTUJEMY

BIURO HANDLOWE: ul. Wrocławska 36, 63-200 Jarocin
tel. (62) 505-25-60, (62) 505-31-32, fdek@tlen.pl, www.deka-jarocin.pl

MARPOL PLUS

Atrakcyjne Kredyty dla firm i rolników do 500.000 zł na oświadczenie

ODDŁUŻENIOWE POD ZASTAW HIPOTEKI
www.marpolplus.com.pl

LEASING na maszyny i urządzenia

Krotoszyn
ul. Mickiewicza 18
kom. 511-104-521
516-175-522

Ostrów Wlkp.
ul. Wojska Polskiego 2
kom. 511-104-521
516-175-518

KONSOLIDACJA KREDYTÓW

ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTYCH

Sklepów Firmowych Zakładów Drobiarskich „Koziełowy” Sp. z o.o.

PEPOWO
Plac Cyryla Ratajskiego 8

KOBYLIN
Plac Wolności 26

ŻERKÓW
ul. A. Mickiewicza 17

Posiadamy szeroki wybór towarów najwyższej jakości w najniższych cenach

- mięso drobiowe m.in.: ćwiartki, połówki, uda
- szeroki asortyment mięs z indyka m.in.: tuszki, skrzydła
- szeroki asortyment wyrobów wieprzowych, mięsa i wędlin z Zakładów Mięsnych Henryka Stokłosy Sp. z o.o.
- dania gotowe, konserwy i karmy dla zwierząt Zakładów Mięsnych tmeat - Łuków S.A.

„Wybierz to, co najlepsze! Smaczne, zdrowe, drobiowe!”

ZAPRASZAMY RÓWNIEŻ DO SKLEPÓW JUŻ ISTNIEJĄCYCH
JAROCIN, ul. KONSTYTUCJI 3 MAJA, PAVILON 11 | JAROCIN, WROCŁAWSKA 50A | KROTOSZYN, ul. ŻOŁTOWSKA 11 | GOSTYŃ, ul. POLSKA 7 | GOSTYŃ, ul. POWIŚL WIEŚ 47 | KOŹMIN WŁKP. RYNKA 8

ZAKŁAD KAMIENIARSKI

Z. Tomczak

Nowe Miasto n. Wartą
ul. Śremska 5
tel. (61) 287-44-61
tel. kom. 601/787-620

oferuje:

- płyty granitowe z całego świata
- nagrobki (granit, lastriko)
- parapety, schody, białe, płytki
- liternictwo
- tablice nagrobkowe
- elementy granitowe wg własnego projektu
- kostka granitowa

Gwarantujemy wysoką jakość i niskie ceny

Konstal PRODUCENT

GARAŻE Blaszane

BRAMY Garażowe

KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ

www.konstal-garaze.pl

61-812-54-69 63-278-62-25 68-419-03-39 509-574-644
62-586-07-83 65-619-34-15 65-526-20-87 509-058-388

HATEX

Jarocin, ul. Wrocławska 50
tel. 62 505-31-33
Dobrzyca, ul. Koźmińska 19
tel. 62 741-34-78
hatex.ipleszew.pl

Pleszew, ul. Ogrodowa 13
tel. 62 742-58-75, 62 508-20-05

♦ OKNA
♦ DRZWI
♦ ROLETY
♦ BRAMY
♦ PARAPETY

MONTAŻ DRZWI GRATIS

ZIMOWA PROMOCJA NA OKNA

OKNOBUD

OKNA I DRZWI PCV profil ALUPLAST 5- i 6-komorowe

- drzwi zewnętrzne, bramy garażowe
- rolety zew. aluminiowe i wew. tkaninowe
- żaluzje pionowe i poziome
- moskitiery, parapety

montaż, pomiar, transport GRATIS

WITASZYCZKI 36a, tel. (62) 740-19-22, 506/585-751

KURS PRAWA JAZDY

kat. „B”
KMIEĆ

- egzamin w Poznaniu i Kaliszu
- płatne ratami
- dowóz na zajęcia i egzaminy

601/624-480, 695/928-311



Witaszyczki 1A, 63-200 Jarocin
tel. (62) 747 24 56, www.zgo-jarocin.pl

ZGO w Jarocinie jest Regionalną Instalacją Przetwarzania Odpadów Komunalnych

Przyjmuje wszystkie odpady z 18 gmin, które wchodzą w skład Regionu VI



W naszym zakładzie znajduje się punkt odbioru odpadów problemowych „GRATOWISKO”. Tutaj każdy mieszkaniec może przywieźć swoje odpady problemowe z gospodarstwa domowego



Posiadamy miejsce do magazynowania i przerobu odpadów, surowców. Łączna powierzchnia ponad **1,8 ha**



Nowa kwatery do składowania odpadów. Powierznia 2 ha. W planach mamy budowę kolejnych 3 kwatery o podobnej powierzchni. Obecnie spółka przyjmuje ok. 26.000 Mg/rok odpadów, z czego niecałe 40% jest składowane



Rozdrabniamy odpady wielkogabarytowe, kruszymy gruz betonowy i budowlany

Prowadzimy sprzedaż kruszonego gruzu w cenie **23 zł netto/tonę**



PROWADZIMY ROZBIÓRKI I WYBURZENIA BUDYNKÓW

Świadczymy usługi następującym sprzętem: koparka wielozadaniowa, kruszarka do gruzu, rozdrabniacz, ładowarka, spycharka

Czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 14.00

AUTO SZYBY
SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA
Tel. 607 714 288,
607 560 682
Pleszew, ul. Podgórna 21

AUTO SZYBY
SPRZEDAŻ, MONTAŻ
OSOBOWE
CIĘŻAROWE
DOSTAWCZE
naprawa
odprysków
Pleszew, ul. Kubackiego 55
Tel. 660-252-097

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obrębie geodezyjnym Golina, gmina Jarocin, oraz o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dotyczącej ww. planu miejscowego

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity: Dz. U. z 2012 r., poz. 647) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Jarocinie uchwały Nr XLVIII/302/2012 z dnia 23 listopada 2012 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obrębie geodezyjnym Golina, gmina Jarocin.

Ww. plan miejscowy obejmuje obszar gminy Jarocin położony w obrębie geodezyjnym Golina (arkusz mapy 1), w następujących granicach:

zaczynając od północno-zachodniego narożnika działki nr 9/2 na wschód wzdłuż północnej granicy tej działki do jej północno-wschodniego narożnika, dalej na południe wzdłuż zachodniej granicy terenów kolejowych, przecinając drogę z Goliny do Potarzycy, do drogi stanowiącej działkę nr 164, dalej na południowy-zachód wzdłuż południowej granicy tej działki do drogi stanowiącej działkę nr 177, dalej na zachód wzdłuż południowej granicy tej działki do zachodniej granicy obrębu geodezyjnego Golina, dalej na północ wzdłuż zachodniej granicy obrębu geodezyjnego Golina do południowo-wschodniego narożnika działki nr 2, dalej na północ początkowo wzdłuż zachodniej granicy rowu stanowiącego działkę nr 7 (włączając tą działkę) i później zachodniej granicy działki nr 9/2 do północno-zachodniego narożnika działki nr 9/2.

Jednocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz. 1227 ze zmianami) zawiadamiam o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, dotyczącej ww. planu miejscowego. Z niezbędną dokumentacją sprawy można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Jarocinie (Al. Niepodległości 10, 63-200 Jarocin - pokój nr 49).

Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. planu miejscowego oraz strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

Wnioski do planu miejscowego należy składać w trybie art. 17 pkt 1 cyt. ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym - na piśmie do Burmistrza Jarocina (Al. Niepodległości 10, 63-200 Jarocin).

Wnioski i uwagi do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w tym prognozy oddziaływania na środowisko, należy składać w trybie art. 40 cyt. ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko - na piśmie lub ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miejskiego w Jarocinie (Al. Niepodległości 10, 63-200 Jarocin), lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej (bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym) na adres e-mail: rgp@jarocin.pl.

Wnioski należy składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 5 lutego 2013 r.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Jarocina. Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej, adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Wniosek powinien być opatrzone tytułem, ze wskazaniem czy dotyczy planu miejscowego czy strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

Burmistrz Jarocina
Stanisław Martuzalski

CENTRUM MONITORINGU



TIGER SECURITY JAROCIN
www.tiger-security.pl

biuro: (62) 747 19 29

PLAC FESTIWALU MUZYKI ROCKOWEJ 1, 63-200 JAROCIN

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w rejonie ul. Bogustaw na obszarze miasta Jarocina, oraz o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dotyczącej ww. zmiany planu miejscowego

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity: Dz. U. z 2012 r., poz. 647) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Jarocinie uchwały Nr XLVIII/301/2012 z dnia 23 listopada 2012 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w rejonie ul. Bogustaw na obszarze miasta Jarocina.

Ww. zmiana planu miejscowego obejmuje obszar miasta Jarocina położony w obrębie geodezyjnym Bogustaw - Kasztanowe (arkusz mapy 2), w następujących granicach: zaczynając od południowo-wschodniego narożnika działki nr 892/42 wzdłuż południowej granicy tej działki oraz południowych granic działek nr 892/39 i 890/18 (stanowiącej ul. Bogustaw) na północno-zachód do ul. Wrzosowej, dalej wzdłuż ul. Wrzosowej na północ do ul. Maratońskiej, dalej wzdłuż ul. Maratońskiej na wschód do drogi stanowiącej działkę nr 889, dalej wzdłuż granic parku miejskiego na południe do południowo-wschodniego narożnika działki nr 892/42.

Jednocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz. 1227 ze zmianami) zawiadamiam o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, dotyczącej ww. zmiany planu miejscowego. Z niezbędną dokumentacją sprawy można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Jarocinie (Al. Niepodległości 10, 63-200 Jarocin - pokój nr 49).

Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. zmiany planu miejscowego oraz strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

Wnioski do zmiany planu miejscowego należy składać w trybie art. 17 pkt 1 cyt. ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym - na piśmie do Burmistrza Jarocina (Al. Niepodległości 10, 63-200 Jarocin). Wnioski i uwagi do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w tym prognozy oddziaływania na środowisko, należy składać w trybie art. 40 cyt. ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko - na piśmie lub ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miejskiego w Jarocinie (Al. Niepodległości 10, 63-200 Jarocin), lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej (bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym) na adres e-mail: rgp@jarocin.pl.

Wnioski należy składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 5 lutego 2013 r.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Jarocina. Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej, adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Wniosek powinien być opatrzony tytułem, ze wskazaniem czy dotyczy zmiany planu miejscowego czy strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

Burmistrz Jarocina
Stanisław Martuzalski

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego wzdłuż ul. Powstańców Wielkopolskich pomiędzy ul. Wrocławską i Wojska Polskiego w mieście Jarocinie, oraz o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dotyczącej ww. planu miejscowego

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity: Dz. U. z 2012 r., poz. 647) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Jarocinie uchwały Nr XLIX/308/2012 z dnia 7 grudnia 2012 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego wzdłuż ul. Powstańców Wielkopolskich pomiędzy ul. Wrocławską i Wojska Polskiego w mieście Jarocinie.

Ww. plan miejscowy obejmuje obszar miasta Jarocina położony w obrębie geodezyjnym Jarocin Miasto (arkusz mapy 24, 31, 32 i 33), w następujących granicach:

zaczynając od północno-zachodniego narożnika działki nr 958/6 wzdłuż ul. Powstańców Wielkopolskich na wschód do ul. Wojska Polskiego, dalej wzdłuż ul. Wojska Polskiego na południowo-wschód do wschodniego narożnika działki nr 30/4, dalej wzdłuż granicy obrębu geodezyjnego Jarocin Miasto na południowo-zachód do południowo-wschodniego narożnika działki nr 411/7, dalej wzdłuż południowej granicy tej działki oraz południowych granic działek nr 411/6, nr 411/5, nr 411/3, nr 1215/1 i nr 1039 (stanowiącej ul. Gajową) na zachód do południowo-wschodniego narożnika działki nr 1214, dalej wzdłuż ul. Gajowej na północ do południowo-wschodniego narożnika działki nr 1145, dalej wzdłuż ul. Dożynkowej na zachód do południowo-zachodniego narożnika działki nr 1133, dalej wzdłuż ul. Żniwnej na północ do północno-zachodniego narożnika działki nr 1012, dalej wzdłuż ul. Zagonowej na zachód do północno-wschodniego narożnika działki nr 934/23, dalej wzdłuż wschodniej granicy tej działki oraz wschodnich granic działek nr 934/18, nr 931/21, nr 931/20 i nr 931/19 do południowo-wschodniego narożnika działki nr 931/19, dalej wzdłuż południowej granicy tej działki oraz południowych granic działek nr 931/18 i nr 931/22 na zachód do północno-wschodniego narożnika działki nr 1080, dalej wzdłuż ul. Rolnej na południe do południowo-wschodniego narożnika działki nr 1088, dalej wzdłuż południowej granicy tej działki oraz południowych granic działek nr 1087/2 i nr 931/13 do ul. Wrocławskiej, dalej wzdłuż ul. Wrocławskiej na północ do północno-zachodniego narożnika działki nr 958/6.

Jednocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz. 1227 ze zmianami) zawiadamiam o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, dotyczącej ww. planu miejscowego. Z niezbędną dokumentacją sprawy można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Jarocinie (Al. Niepodległości 10, 63-200 Jarocin - pokój nr 49).

Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. planu miejscowego oraz strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

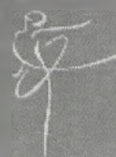
Wnioski do planu miejscowego należy składać w trybie art. 17 pkt 1 cyt. ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym - na piśmie do Burmistrza Jarocina (Al. Niepodległości 10, 63-200 Jarocin).

Wnioski i uwagi do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w tym prognozy oddziaływania na środowisko, należy składać w trybie art. 40 cyt. ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko - na piśmie lub ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miejskiego w Jarocinie (Al. Niepodległości 10, 63-200 Jarocin), lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej (bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym) na adres e-mail: rgp@jarocin.pl.

Wnioski należy składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 5 lutego 2013 r.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Jarocina. Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej, adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Wniosek powinien być opatrzony tytułem, ze wskazaniem czy dotyczy planu miejscowego czy strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

Burmistrz Jarocina
Stanisław Martuzalski



Studio Kreacji Ruchu
Arlety Piotrowskiej

ZAPRASZA NA

TANECZNE FERIE

Termin: 14-18.01.2013 (poniedziałek-piątek) 10.00 - 16.00

Bał Karnawałowy 19.01.2013 (sobota) 11.00 - 14.00

Miejsce: Jarocin, Restauracja „Camea” ul. Wrocławska 114

ZAPEWNIAMY:

- naukę tańca • gry i zabawy
- opiekę wykwalifikowanego instruktora
- obiad • sesja zdjęciowa
- pamiątkowy dyplom



Koszt
uczestnictwa
150 zł

Zapisy do 11.01.2013

bezpośrednio u instruktora lub drogą mailową
studiokreacjiruchu@gmail.com
w zgłoszeniu należy podać imię i nazwisko
uczestnika Tanecznych FERII, adres
zamieszkania, PESEL, datę urodzenia
(dzieci w wieku od 6 lat i więcej) telefon kontaktowy
do rodzica/opiekuna

Wpłaty prosimy przysyłać na konto: BZ WBK 90 1090 1128 0000 0001 0269 4166

Arleta Piotrowska, ul. Podmiejska 27/6, 62-800 Kalisz

tel. 602 873 187, studiokreacjiruchu@gmail.com, www.studiokreacjiruchu.com

OLEJ NAPĘDOWY

OLEJ OPAŁOWY *ekoterm*

tel. 62 741-15-81

KWITOWSKI

63-308 Gizalki, Plac 3 Maja 1

DOWÓZ
DO KLIENTA

INOUTIC •••

design
ekologia
innowacja

Eforte
Energie zachowaj dla siebie!

OKNA EFORTE
to energooszczędny
system profili okiennych
najwyższej klasy!

SALON SPRZEDAŻY
Jarocin, ul. Św. Ducha 120
tel. 62 740 02 01, stolarka@jano.com.pl

www.wiescirolnicze.pl



WIEŚCI ROLNICZE

- aktualności • ceny artykułów rolnych
- informacje • technika rolnicza

*Dobre wieści
dla rolników!*

GAZETA Jarocińska

BIURO REKLAMY
Jarocin, ul. Wolności 1a
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak
508/318-922
Angelika Włodarczyk
509/082-772

K PH KONRAD

**SKUP JAŁOWIC
HODOWLANYCH
I UŻYTKOWYCH
CIELNE 2-8 MIESIĘCY**

SZYBKIE PŁATNOŚCI
tel. 602 123 766
86 215 11 15 wew. 21

**Skup bydła i świń
oraz bydło - 24h**

Gotówka!!!

SPRZEDAŻ CIELĄT
Tel. 607 544 147

Skup bydła i żywca

- Byk HF • Jałówki HF
- Byk MM • Jałówki MM
- Krowy

Skup bydła Odbiór 24h

**Skup tuczników i macior
na wagę żywą**

Płatność gotówką
lub przelewem przy kliencie
Tel. 782 895 494

**KUPIĘ
BYDŁO**

Gotówka **odbiór
24h**
lub przelew

tel. 508/223-035,
(65) 575-18-48

**Aktualne
ceny żywca
oraz zbóż:**

www.wiescirolnicze.pl

K PH KONRAD

**SKUP
TUCZNIKÓW**

- konkurencyjne ceny
- szybkie płatności
- odbiór z gospodarstwa

tel. 668 662 654, 86 215 11 15 wew. 24

KUPIĘ BYDŁO RZEŹNE

krowy do 5.70
byki HF do 7.10 (600 netto)
byki MM do 7.50 (600 netto)
jałówki HF do 5.80
jałówki MM do 6.50
oraz bydło - 24h

Gotówka lub przelew przy kliencie
Jałówki hodowlane i użytkowe
od 7 m-c cielności

tel. 508 223 035, (65) 575 18 48

**Skup bydła
rzeźnego
24h**

Gotówka lub przelew
Odbiór całodobowy
tel. 664 499 683

**Kupię maciory,
knury,
tuczniki**

**SUPER
CENA!**

Odbieramy pojedyncze sztuki
Płatne z VAT-em przy odbiorze

Tel. 667 300 427

**DANPOL
ZDZIECHOWA**

Maciory **3,90 + vat**
Knury **3,00 + vat**
oraz Tuczniki

Odbiór z gospodarstwa
Płatność gotówką
lub szybki przelew

tel. 608 439 125
609 218 648

Przedsiębiorstwo „BIS” skupuje

JAŁOWICE
HODOWLANE I UŻYTKOWE
powyżej 7 miesięcy cielności

*Zgłoszenia: (65) 573-86-31, (65) 572-73-36
pon. - pt.: 8.00 - 16.00*

Firma „BARWIT”
tel. 63 268 43 00
608 368 694

**SKUP BYDŁA
I TRZODY**

Płatność:

- gotówka
- w dniu zakupu
- lub przelew 2 dni

**SKUP
ŻYWCA**

byki, krowy, tuczniki, maciory

SPRAWDŹ NASZE CENY NA DZIŚ

Zawsze najlepsza cena!

Płacimy gotówką
lub szybkim przelewem

tel. 693 078 333

SKUP
macior, knurów,
tuczników i bydła

ATRAKCYJNA CENA

gotówka,
szybki
przelew

Tel. 880 203 189
695 507 077

Matuszewski

BM
ZAKŁADY MIĘSNE

**SPRZEDAŻ
CIELĄT MIĘSNYCH**

www.zmbmkobylin.pl
691 474 202

Syndyk Masy Upadłości
Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej z siedzibą w Kotlinie, ul. Parkowa 5, 63-220 Kotlin
ogłasza nieograniczony pisemny przetarg ofertowy na sprzedaż
z wolnej ręki niżej wymienionych nieruchomości:

I. Niezabudowane

Nieruchomości rolne

Lp.	Nr księgi wieczystej	Nr działki	Położenie	Pow. ha	Cena wywoławcza zł netto	Przeznaczenie gruntu w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego
1	2	3	4	5	6	7
1.	KZ1J/00022828/7	328/7	Roszków	0,0150	272,00	tereny z przewagą zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej
2.	KZ1J/00018244/8	9/3	Orpiszewek	0,3200	5 645,00	ciągi ekologiczne w dolinach rzecznych
3.	KZ1J/00018244/8	15/3	Orpiszewek	0,1400	2 470,00	ciągi ekologiczne w dolinach rzecznych
4.	KZ1J/00018244/8	292	Kotlin	0,3730	6 580,00	ciągi ekologiczne w dolinach rzecznych z strefą ochrony konserwatorskiej zewidencjonowanych stanowisk archeologicznych
5.	KZ1J/00019296/4	290	Kotlin	0,3195	5 636,00	ciągi ekologiczne w dolinach rzecznych z strefą ochrony konserwatorskiej zewidencjonowanych stanowisk archeologicznych
6.	KZ1J/00018255/8	289	Kotlin	0,4026	7 102,00	ciągi ekologiczne w dolinach rzecznych z strefą ochrony konserwatorskiej zewidencjonowanych stanowisk archeologicznych
7.	KZ1J/00018244/8	285	Kotlin	0,3786	6 679,00	ciągi ekologiczne w dolinach rzecznych z strefą ochrony konserwatorskiej zewidencjonowanych stanowisk archeologicznych
8.	KZ1J/00018244/8	304	Kotlin	0,4816	8 496,00	ciągi ekologiczne w dolinach rzecznych z strefą ochrony konserwatorskiej zewidencjonowanych stanowisk archeologicznych
9.	KZ1J/00018244/8	299	Kotlin	1,5650	27 607,00	ciągi ekologiczne w dolinach rzecznych z strefą ochrony konserwatorskiej zewidencjonowanych stanowisk archeologicznych
10.	KZ1J/00024172/7	296	Kotlin	0,6182	10 906,00	ciągi ekologiczne w dolinach rzecznych z strefą ochrony konserwatorskiej zewidencjonowanych stanowisk archeologicznych
11.	KZ1J/00018244/8	297	Kotlin	2,0842	36 766,00	ciągi ekologiczne w dolinach rzecznych z strefą ochrony konserwatorskiej zewidencjonowanych stanowisk archeologicznych
12.	KZ1J/00018244/8	321	Kotlin	0,5449	11 727,00	ciągi ekologiczne w dolinach rzecznych z strefą ochrony konserwatorskiej zewidencjonowanych stanowisk archeologicznych
13.	KZ1J/00018244/8	1081	Kotlin	0,8397	12 961,00	ciągi ekologiczne w dolinach rzecznych
14.	KZ1J/00018244/8	1077	Kotlin	0,3526	5 443,00	ciągi ekologiczne w dolinach rzecznych
15.	KZ1J/00018244/8	1080	Kotlin	0,3943	6 086,00	ciągi ekologiczne w dolinach rzecznych
16.	KZ1J/00018244/8	1079	Kotlin	0,1724	2 661,00	ciągi ekologiczne w dolinach rzecznych
17.	KZ1J/00019807/0	1109/1	Cielcza	0,3000	4 631,00	tereny zieleni nieurządzonej
19.	KZ1J/00018244/8	1094	Kotlin	4,1553	127 400,00	tereny rolniczej przestrzeni produkcyjnej z strefą ochrony konserwatorskiej zewidencjonowanych stanowisk archeologicznych

Nieruchomości budowlane i inne

Lp.	Nr księgi wieczystej	Nr działki	Położenie	Pow. ha	Cena wywoławcza zł netto	Przeznaczenie gruntu w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego
1	2	3	4	5	6	7
1.	KZ1J/00018244/8	43	Kotlin	0,4999	102 580,00	tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, zagrodowej i usługowej
2.	KZ1J/00019372/1	43	Twardów	0,5000	39 650,00	tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, zagrodowej i usługowej
3.	KZ1J/00016627/3	46/1	Twardów	0,2100	16 653,00	tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, zagrodowej i usługowej
4.	KZ1J/00019372/1	46/2	Twardów	0,2900	22 997,00	tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, zagrodowej i usługowej
5.	KZ1J/00019372/1	48	Twardów	0,5000	39 650,00	tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, zagrodowej i usługowej
6.	KZ1J/00019372/1	145/6	Twardów	0,1307	10 365,00	tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, zagrodowej i usługowej
7.	KZ1J/00019372/1	40/1	Twardów	2,0600	163 358,00	tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, zagrodowej i usługowej
8.	KZ1J/00018244/8	47	Twardów	0,5000	39 650,00	tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, zagrodowej i usługowej
9.	KZ1J/00018244/8	46	Kotlin	0,2499	57 702,00	tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, zagrodowej i usługowej
10.	KZ1J/00018244/8	1116/2	Kotlin	0,2782	166 721,00	tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, zagrodowej i usługowej
	KZ1J/00018244/8	1120	Kotlin	0,2379		tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, zagrodowej i usługowej
	KZ1J/00018244/8	1123	Kotlin	0,9249		tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, zagrodowej i usługowej
	KZ1J/00018244/8	1125	Kotlin	0,4568		tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, zagrodowej i usługowej
	KZ1J/00018244/8	1118	Kotlin	0,1930		tereny zabudowy mieszkaniowej o niskiej intensywności zabudowy z usługami towarzyszącymi istniejącymi i projektowanymi
11.	KZ1J/00019807/0	892/50	Jarocin	0,1237	62 605,00	tereny z przewagą zabudowy mieszkaniowo-usługowej
12.	KZ1J/00019807/0	1453/12	Cielcza	0,1500	75 916,00	tereny z przewagą obiektów produkcyjnych, składów i magazynów oraz usług; planowane jest przeznaczenie tej działki pod tereny obiektów i urządzeń infrastruktury technicznej
13.	KZ1J/00019807/0	1450/6	Cielcza	0,0900	45 549,00	tereny zieleni nieurządzonej
14.	KZ1J/00019807/0	1453/16	Cielcza	0,0330	16 702,00	tereny z przewagą obiektów produkcyjnych, składów i magazynów oraz usług; planowane jest przeznaczenie tej działki pod tereny obiektów i urządzeń infrastruktury technicznej
15.	KZ1J/00016627/3	416/4	Twardów	0,0841	11 817,00	tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, zagrodowej i usługowej oraz tereny rolniczej przestrzeni produkcyjnej
16.	KZ1J/00019372/1	101/3	Twardów	0,1679	18 352,00	tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, zagrodowej i usługowej
17.	KZ1J/00018244/8	1208/1	Kotlin	0,0622	12 680,00	zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, zagrodowa i usługowa
18.	KZ1J/00018244/8	1208/2	Kotlin	0,4637	86 710,00	zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, zagrodowa i usługowa

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie pisemnej oferty w zamkniętej kopercie opatrzonej napisem „OFERTA – NIERUCHOMOŚCI RSP KOTLIN” w siedzibie Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Kotlinie, ul. Parkowa 5, 63-220 Kotlin w terminie do dnia 29.01.2013 r. do godz. 15:00.

Oferta powinna zawierać:

- imię, nazwisko i adres albo pełną nazwę, siedzibę i poświadczone notarialnie zaświadczenia potwierdzające nadanie oferentowi numerów: NIP oraz REGON, jeżeli prowadzi działalność gospodarczą, podpis oferenta,
- datę sporządzenia oferty,
- aktualny (nie starszy niż 3 miesiące od daty złożenia oferty) odpis z właściwego rejestru (zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej) zawierający dane o osobach upoważnionych do składania oświadczeń woli w imieniu oferenta,
- określenie przedmiotu oferty poprzez podanie numeru działki bądź numerów działek gruntu zbywanych łącznie wraz z ich powierzchniami wynikającymi z obwieszczenia o przetargu,
- oferowaną cenę i sposób zapłaty,
- dowód uiszczenia wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej na konto bankowe syndyka masy upadłości RSP w Kotlinie nr 03 2030 0045 1110 0000 0121 9050 oraz numer rachunku bankowego, na który należy przelać kwotę wadium, w przypadku nieprzyjęcia oferty,
- oświadczenie o zapoznaniu się ze stanem prawnym i faktycznym nieruchomości oraz że nie wnosi się do niego żadnych zastrzeżeń,
- oświadczenie o zapoznaniu się z regulaminem przetargu i przyjęciu warunków przetargu bez zastrzeżeń,
- oświadczenie oferenta, że zobowiązuje się do pokrycia podatków oraz wszelkich innych kosztów i opłat związanych z zakupem przedmiotu przetargu.

Osoby, które pozostają w związkach małżeńskich a w małżeństwach ich obowiązuje ustawowa wspólność majątkowa, ofertę składają wraz z małżonkiem podając dane niezbędne do sporządzenia aktu notarialnego tj.: imię (imiona) i nazwisko, adres zamieszkania, seria i numer dowodu osobistego oraz PESEL i NIP.

Przetarg przeprowadzony zostanie przez komisję przetargową. Członkami komisji przetargowej są członkowie Rady Wierzycieli.

Rozstrzygnięcie przetargu nastąpi w terminie do 21 dni od daty upływu terminu do składania ofert. O wyniku przetargu oferenci zostaną powiadomieni w formie pisemnej. Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu lub jego unieważnienia w całości bądź w części bez podania przyczyny oraz prawo prowadzenia licytacji ustnej wśród oferentów, którzy zgłosili równorzędne najwyższe oferty, przyjmując, że wielkość postąpienia stanowi 1% zaoferowanej ceny.

Szczegółowe warunki przetargu zawarte są w regulaminie przetargu stanowiącym załącznik do uchwały z dnia 17.12.2012 r. Rady Wierzycieli Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Kotlinie w sprawie sprzedaży nieruchomości z wolnej ręki.

Regulamin przetargu udostępniony jest w siedzibie spółdzielni w Kotlinie, ul. Parkowa 5 w dni robocze na tablicy ogłoszeń w godz. 7:00 do 15:00.

Osoby zainteresowane udziałem w przetargu ofertowym mogą uzyskać szczegółowe informacje dotyczące przedmiotu sprzedaży w siedzibie upadłej spółdzielni lub pod nr telefonu (62) 740 54 31. Oględziny przedmiotu sprzedaży mogą być przeprowadzone po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu z syndykiem.

Przetarg wraz z regulaminem oraz wzór oświadczenia znajdują się, także na stronie internetowej www.dawro.pl

► SERGIUSZ PRUSAK: JESZCZE ZAGRAM W EKSTRAKLASIE

Jak żyć bez piłki?

► - Piłkarz ma kławe życie. Przyjdiesz do pracy czasami na dwie godziny dziennie, pokopiesz piłkę, ładnie zarobisz, ludzie cię znają. Czego chcesz więcej? - mówi z szerokim uśmiechem Sergiusz Prusak, pochodzący z Dobrzycy bramkarz I-ligowej Bogdanki Łęczna.

Spotykamy się na kawie w jego rodzinnym domu w Dobrzycy. On pije herbatę. Nie słodzi. - *Niedługo wracam do klubu. Od razu mnie tam zważą i zrobią badania krwi. Trzeba wracać do formy* - tłumaczy.

W piłkę uwielbiał grać od dziecka. Ale z zawodu jest... sekretarką. Po podstawówce chciał iść do szkoły sportowej w Pleszewie, ale nie uruchomiono wtedy naboru. W ostatniej chwili wybrał liceum zawodowe kształcące pracowników administracyjno - biurowych. Do orłów nie należał. I absolutnie nie chodzi o to, że mało rozgarnięty. Po prostu zawsze bardziej mu się spieszyło na treningi niż na lekcje. Poza tym, była to duża szkoła i w niektóre dni zajęcia zaczynało się rano, w inne po południu. W tym drugim przypadku rzadko się pojawiał. Bo ważniejsze były treningi. - *Pan od rachunkowości widział mnie dopiero w maju czy czerwcu. Mama jest księgową, to zawsze pomogła nadrobić zaległości* - uśmiecha się „Serek” (takie przezwisko nosi od dziecka).

Zaspał na mecz

W czasach szkoły średniej grał jeszcze w Czarnych Dobrzycy, ale pod koniec nauki trafił do Stali Pleszew, występującej wtedy w IV lidze. Dostał szansę gry w pierwszym składzie, ale... zaspał na jeden z meczów i trener nie widział dalszej współpracy. Sezon Sergiusz dokończył w Białym Orle Koźmin Wlkp. Bez większych problemów zdobył też wykształcenie średnie.

Później trafił do Rolbudu Taczanów, z którym wywalczył awans do IV ligi.

- *Mieliśmy już wtedy płacone - za mecze, za dojazdy, za sprzęt* - wymienia „Serek”. Zajęli 3. miejsce w lidze. I nagle - trach! Przyszło powołanie do wojska. Starał się tego uniknąć, zapisał się nawet do szkoły detektywistyczno - ochroniarskiej. Kombinował, jak mógł, jednak nie dopilnował sprawy, jak należy i armia w końcu się o niego upomniała. - *Thumaczyłem facetowi w WKU, że chcę grać w piłkę. A tu patrzę, bilet do Szczecina Podjuchów. Mówię: kurde, bramkarz też się raz myli, ale żeby od razu do saperów?* - śmieje się. Na szczęście kierownik Rolbudu miał znajomości

we Flocie Świnoujście, a tamtejszy kierownik - w wojsku. Dzięki temu zmieniono mu jednostkę, chociaż i tak znalazł się w zachodnio - pomorskiem. Z czasem dołączyli do niego kumple z Dobrzycy - Marek Niewiada i Damian Baran.

Wojsko zmieniło całe życie

Sergiusz w wojsku spędził osiem lat. Jego zadania polegały oczywiście głównie na grze w piłkę dla III-ligowej wówczas Floty. - *Czasami musieliśmy być w jednostce do 15.00, no to było „spanko”, kręcenie się* - wspomina z uśmiechem. Oprócz pensji wojaka, dostawał też stypendium sportowe, więc na finanse nie mógł narzekać. Ale klubowi wiecznie brakowało pieniędzy na infrastrukturę i trudno było wybić się ponad przeciętność. W końcu klub spadł nawet do IV ligi. - *Przyjechał wtedy sponsor i mówi: Niewiada i Prusak zostajecie, reszta „out”, ściągamy nowych zawodników i robimy awans* - wspomina „Serek”. Tak też się stało. Flota dostała się najpierw do III, a po reorganizacji rozgrywek do I ligi. Jednak pół roku później bramkarz opuścił nadmorskie miasto. - *Powiedzieli mi: Serek słuchaj, są kłopoty w klubie, jest szansa, żeby cię sprzedać. Nie kręcili, tylko wyłożyli kawę na ławę. Czuję sentyment do Floty i do tego miasta, ale też chciałem już coś zmienić, w końcu całe 10 lat tam grałem* - tłumaczy. I tak znalazł się na drugim końcu Polski, na Lubelszczyźnie, w Górniku Łęczna. Zaproponowano mu tam zresztą bardzo korzystne warunki finansowe. Wiedział też, że tamtejsza kopalnia „Bogdanka” to bogaty sponsor, więc o stabilność pensji i regularność jej otrzymywania nie musi się martwić. Nie był tylko pewien, czy zostanie numerem jeden, bo w klubie grał jeszcze Jakub Wierchowski. Trener postawił jednak na „Serka”.

Czeka na grę w ekstraklasie

Jak na ironię, właśnie teraz Flota prowadzi w I lidze i ma duże szanse na awans do ekstraklasy. „Serek” trochę żałuje, że tego nie doczekał, ale i tak trzyma kciuki za swój były klub. - *Łęczęną stać na awans do ekstraklasy w przyszłym sezonie. Liczę, że wreszcie w niej zagram. W końcu każdy piłkarz w Polsce do tego dąży. Jak zdrowie dopisze, to jeszcze z 5 lat pogram. Zdązę* - nie traci nadziei bramkarz.

„Fajny gościu” połamiał mu nogę

Poza jednym przypadkiem, ma duże szczęście i omijają go kontuzje. Tylko w 2003 roku przytrafił mu się poważny uraz. - *Miałem złamaną nogę z przemieszczeniem, piszczał i strzałkę. Doliczony czas gry, trafił mnie ten Wiśniewski, co teraz gra w Lechii. Ale to była walka o piłkę, ja wślizgiem, on wślizgiem, jeszcze mi wepchnął piłkę pod pachę do bramki* - wspomina. - *A jak się przejął! Teraz jeszcze jak graliśmy w pucharze, to po meczu przyszedł i spytał, jak tam noga. Fajny gościu.*

Gdyby był menadżer

Sergiusz przyznaje, że dawno już zagrałby w ekstraklasie, gdyby miał dobrego menadżera. To dużo daje. Inny sposób na zmianę klubu na lepszy to znany trener, z którym już się współpracowało. „Serek” nie miał jednak szczęścia do wybitnych szkoleniowców. We Flocie był co prawda Petr Nemec, który potem trafił do Arki Gdynia, ale nie zabawił tam długo. W przeszłości interesowało się nim wiele klubów, m.in. Zagłębie Lubin czy Widzew Łódź, ale dowiadywał się o tym wszystkim dopiero po czasie. W minionej rundzie dosyć głośno było o nim w kontekście transferu do Podbeskidzia Bielsko-Biała, ale tam nie chciałby się przenieść. Nigdy nie poszedłby też do Legii Warszawa. - *Choćby nie wiem ile dawali! Krawciarze, nas... na nich - macha ręką. Był też na testach za granicą, w słowackiej Trnawie, ale do transferu ostatecznie nie doszło.*

Nieuchronny koniec kariery

Nie ukrywa, że jako piłkarz ma kławe życie, dzięki grze może zapewnić byt żonie i dziecku. Właśnie narodziny syna uważa - oprócz awansu z Flotą do I ligi - za swój największy sukces. - *Idziesz do pracy czasami na dwie godziny dziennie. Pokopiesz w piłkę, nieźle*

ci za to zapłacą, jesteś znany. No nie ma co narzekać - wylicza. Zapewnia jednak, że życie piłkarza ma też swoje minusy. - *Mróz minus 20, musisz wyjść na boisko. Jest błoto, musisz się w nim taplać. Znosić krytykę, presję. W lipcu czy sierpniu nie pojedziesz na wakacje nad morze, bo trzeba się przygotować do sezonu. W ferie zimowe też z dzieckiem nie wyjedziesz* - przedstawia negatywne aspekty swojej profesji.

Największym minusem jest nieuchronność końca kariery. - *Ja sobie nie wyobrażam życia bez piłki. Zobacz, ilu się gubi, idzie w alkohol. Będzie brakować szatni. Wchodzisz, słyszysz śmiechy, opowiadają chłopaki o duperelach. Trzeba się oswojać z myślą, że pewnego dnia już do tej szatni się nie wejdzie. Boję się tego* - przyznaje. Co będzie robił, kiedy już zawiesi buty na kołku? - *Najchętniej zostałbym trenerem, był przy klubie. Ale nie wykluczam, że pójdę do „normalnej” pracy* - planuje.

PIOTR IGNASIAK

p.ignasiak@jarocinska.pl



SERGIUSZ PRUSAK

Urodził się w 1 maja 1979 roku w Pleszewie. Grał w Czarnych Dobrzycy, Stali Pleszew, Rolbudzie Taczanów, a następnie przez 10 lat we Flocie Świnoujście. W 2010 roku trafił do Górnika Łęczna, gdzie występuje do dzisiaj.

Charytatywnie

„Serek” chętnie bierze udział w charytatywnych turniejach, zarówno w rodzinnych stronach, jak również w innych częściach kraju. Przyjechał też na jubileusz Czarnych Dobrzycy, gdzie zaczynał karierę. Zaskarbił sobie tym sympatię i szacunek tych, z którymi się zetknął.

Pyskaty od dziecka

Jak wspominają znajomi, zawsze był pyskaty. Zostało mu to do dziś. W tym sezonie ma już trzy żółte kartki na koncie. Dwie dostał za dyskusje z sędzią.

Coroczna impreza

Co roku w okresie świąt „Serek” współorganizuje w rodzinnych stronach spotkanie ze starymi kumplami z boiska. - *Jest czas na pracę, jest i na zabawę* - puszcza „oczko”.

Fot. Przemek Gajda

GAZETA Jarocińska

Nakład: 10.000 egz. ISSN 1230-851X

IZBA WYDAWCÓW PRASY

WP

ADRES REDAKCJI
63-200 Jarocin, ul. Wolności 1a
tel./fax (62) 747-37-60, 747-15-31
e-mail: redakcja@jarocinska.pl
www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Aleksandra Pilarczyk, a.pilarczyk@jarocinska.pl

Z CA REDAKTORA NACZELNEGO
Anna Legowicz-Gogoliewicz, a.gogoliewicz@jarocinska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI
Jarosław Kalisz, j.kalisz@jarocinska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:
Karol Górski, Piotr Ignasiak, Anna Konieczna, Anna Kopras-Fiolek, Bartosz Nawrocki, Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk, Lidia Sokolowicz, Przemysław Szeszuta

WSPÓŁPRACUJĄ:
Grażyna Cychnerska, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak, Paweł Witwicki

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE
(62) 749-86-46
Danusz Fiolek
d.fiolek@jarocinska.pl
Beata Frąckowiak-Piotrowicz
b.piotrowicz@jarocinska.pl
Barbara Dzierża
b.dzierza@jarocinska.pl

DZIAŁ REKLAMY
Jarocin, ul. Wolności 1a
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak (508/318-922)
a.antczak@jarocinska.pl
Angelika Włodarczyk (509/082-772)
a.wlodarczyk@jarocinska.pl
Paulina Horbecz

DZIENNIKARZ DYŻURNY
(62) 749-86-49, 500/191-014

BIURO OGŁOSZEŃ
Jarocin, Rynek 21 (wjeżdżać od ul. Mickiewicza), tel. (62) 505-30-00
czynne od poniedziałku do piątku 8.00 - 16.00

PUNKTY PRZYJMIOWANIA OGŁOSZEŃ
Jarocin, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68
Kolin, Sklep Przemysłowy, M. Łyskawa, ul. Rymarkiewicza 1G
Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78
Żerków, Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Pita, ul. Krzywa 35

WYDAWCA
Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.
Jarocin, ul. Wolności 1a

PREZES WYDAWNICTWA
Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT
Karolina Piechalak (62) 747-15-31
k.piechalak@jarocinska.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryki „Listy”. Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy

PRENUMERATA
REALIZOWANA
PRZEC RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 - czynne w godzinach 7.00 - 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

WOKÓŁ BOISKA

Owczarek
trenerem
Polonii Środa

Czesław Owczarek został trenerem trzecioliigowej Polonii Środa Wlkp. Po rozwiązaniu za porozumieniem stron umowy z poznańską Wartą były szkoleniowiec Jaroty krótko pozostawał bez pracy. 1 stycznia podpisał z Polonią półroczny kontrakt z opcją przedłużenia. Owczarek będzie trzecim trenerem średzian w tym sezonie. Wcześniej zespół prowadził Marian Kurowski, którego w trakcie rundy zastąpił jego asystent i opiekun drużyn młodzieżowych Polonii Robert Hala-burda (będzie również asystentem Owczarka).

Przygotowania
rezerw Jaroty

BS Płomyk Jarota II Jarocin przygotowania do rundy jesiennej rozpocznie 11 stycznia treningiem na hali w Wilkowie. Od 19 do 26 stycznia podopieczni Jacka Koleckiego przebywać będą na obozie w Murzaszchle koło Zakopanego, a 27 stycznia wezmą udział w tradycyjnym halowym turnieju im. gen. Edwarda Pastuszka w Kępnie. W okresie przygotowawczym rezerwy Jaroty rozegrają sześć sparingów. 16 marca zmierzą się z Białym Orłem Koźmin w Pucharze Polski, a tydzień później, meczem z Victorią Ostrzeszów zainaugurują rundę wiosenną grupy południowej IV ligi.

Plan sparingów

BS Płomyk Jarota II:

2.02 - wolny termin (sparringpartner nieznany)
9.02 - Polonia Środa Wlkp.
16.02 - Wista Borek Wlkp.
23.02 - Kania Gostyń
2.03 - KS Opatówek
9.03 - Phytopharm Kłęka

Pawłowski
odszedł z Warty

Bartłomiej Pawłowski, były piłkarz Jaroty odszedł z Warty Poznań. Ze względu na kłopoty finansowe poznańskiego klubu skrócony został jego okres wypożyczenia i wrócił do Jagiellonii Białystok. Pawłowski po przejściu z Jaroty zagrał w Warcie w siedemnastu spotkaniach, zdobywając cztery bramki.

Urodziny
Brzostowskiego

2 stycznia trzydzieste piąte urodziny obchodził Dariusz Brzostowski, pierwszy bramkarz Jaroty. „Brzoza” trafił do Jarocina w 2009 roku z Górnika Konin. W barwach Jaroty rozegrał do tej pory 110 spotkań w II lidze.

(faf)

OGŁOSZENIE

Leśniewscy
Jarocin ul. Powstańców Wlkp. 1
Odsłaniamy nową fabrykę mebli!

MAT. BUDOWLANE

KOSTKA BRUKOWA

PROMOCYJNE CENY!

OPAL KLINKIER

Czynne w godz. 7.00-17.00
sob. 7.00-14.00

kom. 600-600-199

TAEKWONDO

Uczniowie i mistrzowie



Błażej Basiński, Sebastian Brugger oraz Bartosz Kościelniak z UKS Taekwondo Jarocin zdali egzaminy mistrzowskie i uzyskali czarne pasy. Poza tym 46 osób z jarocińskiego klubu oraz z Gizałek zaliczyło testy uczniowskie.

Egzaminy uczniowskie w Jarocinie przeprowadzał Soo Kwang Lee, kore-

ański mistrz, posiadacz 9 dan. Od wielu lat związany z polskim taekwondo, jest aktualnie dyrektorem technicznym Polskiego Związku Taekwondo WTF. Jest także jedynym w Polsce egzaminatorem Światowej Organizacji Kukkiwon, przyznającej czarne pasy w tym sporcie.

Spośród prawie pięćdziesiątki

adeptów taekwondo z Jarocina i Gizałek, którzy przystąpili do egzaminu w Jarocinie wszyscy zdali na wyższy stopień, a najwyższy poziom uczniowski uzyskały Aleksandra Kotowicz i Weronika Witkowska.

Kandydaci na stopnie mistrzowskie (czarne pasy) swoje egzaminy

zdawali w Kórniku razem z innymi kandydatami z Wielkopolski. Błażej Basiński - instruktor jarocińskiego klubu ma teraz 2 dan, a 1 dan uzyskali Sebastian Brugger, czołowy zawodnik UKS Taekwondo Jarocin oraz Bartosz Kościelniak, wieloletni uczestnik zajęć, działacz klubowy.

(faf)

JAROCIŃSKA HALOWA LIGA PIŁKI NOŻNEJ

Pierwszy remis

W VII kolejce JHLPN faworyci ponownie dopisali do swych kont po trzy punkty, stąd największym wydarzeniem był pierwszy remis w lidze. W dramatycznym spotkaniu Romgosu ze Sport Center padł wynik 4:4.

Ekipa z Węglowej miała wielką ochotę pokonać obrońców tytułu i aktualnego lidera z Old Team Grobelny. Długo utrzymywał się bezbramkowy remis. Ostatecznie lider zdobył trzy gole, tracąc tylko jednego w końcówce spotkania i utrzymał prowadzenie w tabeli.

Drugi z wielkich faworytów - XXL Glazer - pokonał 5:3 White Hearts Pylon Audio. Choć końcowy wynik może wskazywać na dość wy-

równany pojedynek, to XXL kontrolował przebieg meczu, pozwalając rywalom zdobyć bramki dopiero w drugiej połowie.

Trzecia z drużyn z wielkimi aspiracjami - Pol Agro - grała z Kajet Team, który do tej pory nie zdobył jeszcze punktu. Nieoczekiwanie „Kajeciarze” objęli prowadzenie, ale później na boisku istniał już tylko jeden zespół. Cztery bramki zdobył Marcin Matuszewski, a Pol Agro wygrało aż 8:1.

W czwartym mecz Biegun przegrywał już 0:2 z Active Team. Zdołał doprowadzić do wyrównania, jednak ostatnie zdanie należało do „Aktywnych”, którzy wygrali 3:2 i nadal walczyli o miejsce na podium.

Ostatni mecz VII kolejki był najbardziej dramatyczny. Lepiej mecz zaczął Romgos, który prowadził 2:0. Ekipa Sport Center nie wykorzystała rzutu karnego (obronił bramkarz, a dobitka trafiła w słupek), a później straciła trzecią bramkę. „Sportowcy” nie poddali się. Najpierw w ciągu minuty zdobyli dwa gole, a następnie objęli prowadzenie 4:3. W ostatnich sekundach Romgos zdołał jednak wyrównać i pierwszy remis w tym sezonie „halówki” stał się faktem.

W następnej kolejce dojdzie do spotkania Old Team Grobelny z XXL Glazer. Wynik tego pojedynku będzie miał wielki wpływ na ostateczne rozstrzygnięcia w lidze. (faf)

JAROCIŃSKA HALOWA LIGA PIŁKI NOŻNEJ

Wyniki VII kolejki rozgrywek:

Węglowa Team • Old Team Grobelny	1:3
W. Kielb - K. Oczkowski (2), R. Wieceorek	
XXL Glazer • White Hearts Pylon Audio	5:3
A. Tomczak (2), M. Cincio, S. Udzik, M. Czajka - T. Antkowiak (2), K. Mielczarewicz	
Pol Agro • Kajet Team	8:1
M. Matuszewski (4), D. Bem, P. Palczewski, D. Pera, M. Kasperczyk - T. Nowakowski	
Biegun • Active Team	2:3
Ł. Nawrocki, samobójcza - M. Kurczalski (2), samobójcza	
Romgos • Sport Center	4:4
M. Woźniak (2), M. Gwiazdowski, J. Stadnik - A. Ziąja (2), Ł. Genstwa (2)	
JAG Inspiration - pauzował	

Tabela:

1. Old Team Grobelny	6	18	27:5
2. XXL Glazer	7	18	32:14
3. Pol Agro	6	15	28:15
4. Active Team	7	12	19:24
5. Węglowa Team	7	12	17:23
6. Romgos	6	10	25:17
7. Sport Center	7	7	17:29
8. White Hearts Pylon Audio	6	6	23:25
9. JAG Inspiration	6	3	19:27
10. Biegun	6	3	11:19
11. Kajet Team	6	0	7:27

VIII kolejka rozgrywek - 11 stycznia

• godz. 18.00	
Active Team • Romgos	
• godz. 18.35	
Kajet Team • Biegun	
• godz. 19.10	
White Hearts Pylon Audio • Pol Agro	
• godz. 19.45	
Old Team Grobelny • XXL Glazer	
• godz. 20.20	
JAG Inspiration • Węglowa Team	
Sport Center - pauza	

Ferie
z bilardem
za darmo

Klub bilardowy Kometa, znajdujący się pod trybuną główną stadionu w Jarocinie, organizuje podczas ferii zimowych bezpłatne zajęcia dla dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych i gimnazjów.

- Codziennie, od 13 do 27 stycznia, od 11.00 do 18.30, do dyspozycji dzieci i młodzieży będzie pięć stołów bilardowych. Daje to łącznie aż 562 godziny gry pod opieką instruktora - mówi Andrzej Nowak z klubu Kometa. - Myślę, że sporo osób z gminy Jarocin, dla których skierowana jest ta akcja skorzysta z zajęć - dodaje Nowak.

Ferie z bilardem organizowane są pod patronatem Burmistrza Jarocina. (faf)

